Zachęcamy, zostań naszym patronem www.patronite.pl/gloszabrza

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Wybory: kandydatom zakwestionowano podpisy poparcia! str. 4
Gmina pozwana do sądu przez dwie różne firmy str. 5
Górnik bez licencji, czyli koniec zawodowej piłki ręcznej str. 15

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 17.07.2025 r. Nr 29 (3454) www.GlosZabrza24.pl

## Pijana kobieta zadźgała swego dużo młodszego partnera. W przeszłości też już kogoś zabiła…

# Nożem w serce

**Niezwykle tragiczne zdarzenia rozegrały się w jednym z mieszkań dużego budynku socjalnego przy ul. Stalmacha w Zabrzu. Jak przekazała policja, 55-letnia lokatorka w trakcie kłótni ugodziła nożem prosto w klatkę piersiową swego 43-letniego partnera. Na miejsce wezwano wszelkie możliwe służby, a ratownicy medyczni pogotowia podjęli dramatyczną walkę o życie ofiary. Niestety, po przewiezieniu do szpitala klinicznego nr 1 przy ul. 3 Maja, mężczyzna zmarł. Agresorka została zatrzymana i osadzona na noc w policyjnej celi. Była kompletnie pijana. Następnego dnia – po wytrzeźwieniu – została przesłuchana przez prokuratora, gdzie przyznała się do winy. Usłyszała zarzut popełnienia zbrodni zabójstwa, za co grozi jej nawet dożywocie. Na razie decyzją Sądu Rejonowego w Zabrzu została tymczasowo aresztowana. Według naszych nieoficjalnych ustaleń, kobieta ta odbywała już w przeszłości karę więzienia za zabójstwo. Wyszła na wolność przed dekadą po ośmiu latach odsiadki. Tamten wyrok uległ już jednak tzw. zatarciu.**

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

KMP ZABRZE

REKLAMA

To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

ISSN 0209-2719
29
9 770209 966247

## Jedni przeciwko imigracji, inni za polską gościnnością

# Dwie manifestacje

**Wiec pod hasłem *Stop imigracji* odbędzie się w Zabrzu już w najbliższą sobotę (19 lipca), w samo południe, na placu Wolności. Organizatorem jest zabrzańska Konfederacja, która niedawno doprowadziła także do podjęcia przez Radę Miasta obywatelskiej uchwały wyrażającej sprzeciw wobec przyjmowania przybyszów w naszym mieście. Manifestację będą zabezpieczać siły policyjne, gdyż w tym samym czasie na sąsiedniej ul. Dworcowej odbędzie się kontr-manifestacja *Zabrze przeciwko ksenofobii,* organizowana z inicjatywy znanego społecznika Macieja Śliwy.**

*– Nie spodziewamy się udziału w naszym wydarzeniu ani tłumów mieszkańców, ani żadnych znanych polityków naszego ugrupowania, bo w tym samym czasie odbywać się będzie wielka manifestacja w Katowicach. Wiem, że właśnie tam chcą się też udać nasi kibice Górnika. Każdy Polak, każdy zabrzanin ma prawo do życia w spokojnym mieście bez obaw o zdrowie i życie swoje i bliskich* – komentuje radny Sebastian Dziębowski, jeden z organizatorów wydarzenia.

A jak Maciej Śliwa uzasadnia swą inicjatywę? „*W ostatnich tygodniach narasta w Polsce antyuchodźcza i antymigrancka histeria. Nie omija to naszego miasta. W piątek 11 lipca spotkałem grupę 6 mężczyzn, którzy wieszali na jednym z zabrzańskich wiaduktów transparent „Wyp... z uchodźcami". Kiedy dokumentowałem ich „bohaterski" czyn, zostałem przez nich zaatakowany, opluty, próbowali ukraść mi telefon i zniszczyć auto. Dla mnie jest oczywistym, że nasz naród zaciągnął w swej historii wielki moralny dług. Dług, który mamy szansę dzisiaj spłacić. Często chwalimy się polską gościnnością – dzisiaj możemy ją pokazać"* – napisał Śliwa na swym profilu internetowym. **(pj)**

eprasa.pl 5f32b228d5

Sfinansowano ze środków KWW Lepsze Zabrze Kamila Żbikowskiego

# Kamil Żbikowski - nowa energia dla Zabrza

**Zabrzanin „z krwi i kości". Od lat aktywnie działa na rzecz naszego miasta. Założyciel ruchu miejskiego Lepsze Zabrze oraz bezpartyjny radny miasta. Kamil Żbikowski chce zrewolucjonizować sposób zarządzania Zabrzem. Dlatego kandyduje na stanowisko Prezydenta Miasta Zabrze.**

## Ma kompetencje, których Zabrze potrzebuje

Kamil Żbikowski jest świetnie przygotowany do zarządzania miastem. Ukończył prawo na Uniwersytecie Śląskim oraz finanse i rachunkowość na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach (specjalność Finanse i Inwestycje). Studiował również historię oraz politologię w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych UŚ.

**Zarządzaniem zajmuje się zawodowo. Na co dzień prowadzi międzynarodowe projekty w globalnej firmie.**

Biegle posługuje się językiem angielskim, hiszpańskim i polskim. Prowadzi też w swojej firmie lekcje języka polskiego dla obcokrajowców oraz lekcje języka hiszpańskiego.

## Chce rozwijać miasto na miarę XXI wieku

Zabrze potrzebuje pilnej terapii! A Kamil Żbikowski wie, jak przekształcić Zabrze w nowoczesne, przyjazne miasto.

**Trzeba przede wszystkim wzmocnić gospodarkę miasta i wyjść ze spirali zadłużenia samorządu.**

Dlatego Kamil Żbikowski jako prezydent miasta planuje pozyskać dla Zabrza zróżnicowane inwestycje i zapewnić miejsca pracy. To też sposób, żeby utrzymać w mieście młodych mieszkańców.

Oprócz tego planuje szybko rozwiązać najbardziej palące problemy: pozbyć się smogu i odoru śmieci, zatrzymać przedsiębiorców, poprawić stan dróg i budynków komunalnych, uzdrowić atmosferę panującą w urzędzie i jednostkach miejskich.

## Jego słowa potwierdzają czyny

Kamil Żbikowski od 2018 roku jest jednym z najbardziej aktywnych radnych miasta. Jest autorem pierwszej w Zabrzu obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej oraz inicjatorem budżetu obywatelskiego. Jest także autorem i współautorem największej liczby wniosków do Zabrzańskiego Budżetu Partycypacyjnego (Obywatelskiego).

Dzięki niemu w Zabrzu zrealizowano wiele inwestycji, które podniosły komfort i bezpieczeństwo życia mieszkańców.

**Wywalczył m.in. doświetlenie przejść dla pieszych, ścieżki rowerowe, wyposażenie zabrzańskich instytucji w sprzęt pierwszej pomocy.**

Jest liderem wielu nieformalnych inicjatyw w Zabrzu i na Śląsku. Założył stowarzyszenie „Ratujemy Zabrzańskie Zabytki", współtworzył Zabrzański Alarm Smogowy oraz był pomysłodawcą inicjatyw takich jak: Rowerowa Średnicówka, Śląski Szlak Wież Ciśnień czy Jadłodzielnia w Kościele św. Józefa w Zabrzu. Co roku uczestniczy jako wolontariusz w Szlachetnej Paczce i Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.

## Aktywnie działa jako radny miasta

# Kamil w liczbach

**2** Tyle fakultetów posiada (prawo oraz finanse i rachunkowość).

**1** Jako pierwszy w Zabrzu złożył w 2014 r. obywatelską inicjatywę uchwałodawczą, która dotyczyła utworzenia budżetu obywatelskiego.

**50** Tyle projektów w Zabrzańskim Budżecie Partycypacyjnym (Obywatelskim) opracował jako autor lub współautor, co jest rekordem naszego miasta.

**9** W tylu obszarach chce zmienić Zabrze na lepsze (gospodarka, zarządzanie, przestrzeń, zdrowie, mieszkania, transport, edukacja, kultura, sport), co znajduje odzwierciedlenie w 9 rozdziałach jego „Najlepszego Programu Dla Zabrza".

**6** Od tylu lat pełni funkcję radnego miasta.

**4** Tyloma językami posługuje się na co dzień i w pracy (angielski, hiszpański, francuski i oczywiście polski).

**około 14 500** Tyle godzin poświęcił już na działalność społeczną i charytatywną w Zabrzu.

**11** Już tyle lat jest liderem inicjatywy Lepsze Zabrze.

**10 485** Tyle osób głosowało na Kamila Żbikowskiego w ostatnich wyborach na Prezydenta Zabrza, co stanowiło ponad 21% głosujących.

**154** Tyle głosów zabrakło, żeby Kamil Żbikowski wszedł do drugiej tury w ostatnich wyborach na prezydenta Zabrza.

**7** Tyle postulatów liczy sformułowany przez niego w 2014 r. Manifest Lepszego Zabrza.

**ponad 200** Tyle wniósł jako radny formalnych interpelacji i zapytań w sprawach funkcjonowania miasta i zgłoszonych/zauważonych usterek w przestrzeni Zabrza.

**ponad 8** Przez tyle lat był prezesem stowarzyszenia Lepsze Zabrze.

**ponad 400** Tyle podpisów mieszkańców zebrał w 2014 r. pod obywatelskim projektem uchwały wprowadzającej w Zabrzu budżet obywatelski.

**10** Jego wybór na prezydenta miasta będzie dla Zabrza strzałem w dziesiątkę!

**1 147** Tyle podpisów zebrano w 2025 r. pod jego projektem uchwały obniżającym diety radnym miasta Zabrze.

**3** Ukończył 3-letnie liceum w III LO w Zabrzu.

**5** To liczba kierunków, które studiował: prawo, finanse i rachunkowość, historia, politologa, socjologia (trzy ostatnie w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych – MISH). A przy okazji - chodził do Szkoły Podstawowej nr 5 w Zabrzu.

eprasa.pl 5f32b228d5

# Rozwój komunikacji to rozwój miasta

## Rafał Kobos o zabrzańskim transporcie

Rozwój miasta to również rozwój komunikacji – i to w różnych aspektach. Doskonale widzimy, jak poprawiła się jakość życia w Zabrzu dzięki przedłużeniu Alei Korfantego. Takie inwestycje trzeba konsekwentnie kontynuować.

Niestety, wstrzymano prace nad kluczowymi projektami drogowymi – przedłużeniem ulicy Hagera, która mogłaby połączyć Mikulczyce i Biskupice z Drogową Trasą Średnicową, omijając centrum, oraz przedłużeniem ulicy Goduli do autostrady A1, co usprawniłoby funkcjonowanie strefy ekonomicznej i odciążyło Rokitnicę.

Mamy opracowany szczegółowy program rozwoju dróg. Te dwie inwestycje uznaliśmy za priorytetowe i nie powinny one trafiać do szuflady, lecz na biurka projektantów i wykonawców.

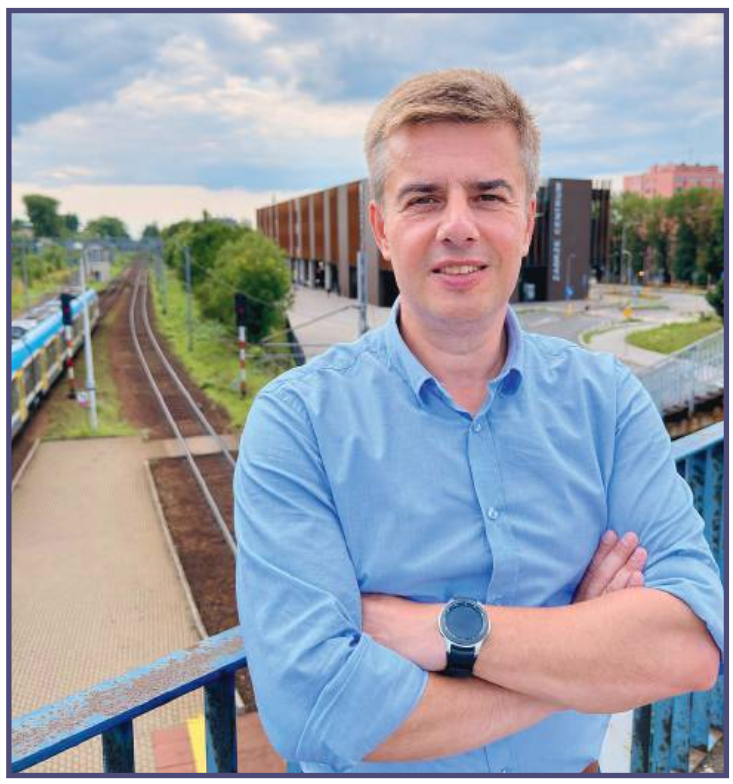

### Spójna sieć ścieżek rowerowych

Nie kontynuowano również projektu budowy ścieżek rowerowych wzdłuż Bytomki – inwestycji o podwójnym znaczeniu. Z jednej strony połączyłaby Maciejów i Biskupice z centrum, oferując mieszkańcom wygodny i ekologiczny środek transportu. Z drugiej – stworzyłaby atrakcyjne, widokowe trasy rekreacyjne, łączące najpiękniejsze zabrzańskie parki.

Musimy dokończyć budowę spójnej i bezpiecznej sieci dróg rowerowych. Przed laty udało się zrealizować inwestycje m.in. przy ul. Goethego, Alei Korfantego, większą część dróg na Słonecznej Dolinie oraz wzdłuż ul. Ofiar Katynia. To solidna baza – pora ją rozwijać.

### Kolej i komunikacja publiczna

Prezydent Rupniewska nie zarzuciła inwestycji kolejowych rozpoczętych jeszcze za prezydentury dr Małgorzaty Mańki-Szulik. Dzięki temu dziś Zabrze ma wygodne połączenie kolejowe z lotniskiem w Pyrzowicach.

Czas na kolejny krok – budowę komfortowych i bezpiecznych parkingów przy stacjach w Maciejowie i Mikulczycach. To absolutny priorytet, by Zabrzanie mogli zostawiać auta w pobliżu domu i wygodnie dojeżdżać pociągiem na lotnisko.

Równie ważne jest przesunięcie peronów bliżej centrum – tak, aby nowe centrum przesiadkowe mogło pełnić również funkcję głównego dworca PKP. Trwają rozmowy w tej sprawie i należy je konsekwentnie prowadzić. Dzięki temu można by odzyskać przestrzeń po starym dworcu – np. na nowe parkingi, których w centrum miasta wyraźnie brakuje.

### Tramwaj dla każdego

Do zakończenia pozostało kilka odcinków torowisk tramwajowych – to zadanie na nadchodzącą kadencję. Pozwoli to na kursowanie tramwajów niskopodłogowych w całym mieście – co szczególnie docenią osoby starsze, rodzice z dziećmi czy osoby z niepełnosprawnościami.

Należy też kontynuować prace koncepcyjne nad rozbudową sieci, szczególnie poprowadzeniem torów przez ul. Goethea, by stworzyć pętlę w centrum i doprowadzić tramwaj do centrum przesiadkowego. W miejskich planach rozwojowych znajduje się również budowa linii tramwajowej na osiedle Kopernik – i nad tym projektem również trzeba konsekwentnie pracować.

### Rozwiązania pilne ulica de Gaulle'a i nowe ronda

Priorytetem jest modernizacja ulicy de Gaulle'a – wymiana nawierzchni, zwiększenie przepustowości pod wiaduktem i przebudowa skrzyżowania z ul. Wolności. Być może najlepszym rozwiązaniem będzie budowa dużego ronda. Tego typu projekt należy zlecić specjalistom, by jak najlepiej rozwiązać problem komunikacyjny w tej części miasta.

### Walka o miejsca parkingowe

Zabrze zmaga się z poważnym problemem deficytu miejsc parkingowych, szczególnie na osiedlach mieszkaniowych. Tymczasem w wielu lokalizacjach wciąż znajdują się nieużytki, które można wykorzystać. Budowa nowych miejsc postojowych to mój priorytet.

Nie możemy zapominać również o zapewnieniu dostępu dla służb ratunkowych. Zastawione drogi osiedlowe uniemożliwiają szybki dojazd karetkom czy straży pożarnej. Musimy zadbać o porządek i przejezdność.

### Finansowanie inwestycji

Inwestycje drogowe i komunikacyjne to proces – od pomysłu, przez projekt, aż po realizację. Oczywiście nie na wszystko znajdziemy środki od razu. Ale musimy być gotowi, by składać wnioski i sięgać po dofinansowania, kiedy tylko pojawia się taka szansa. Tak działaliśmy w minionych latach – i udało się wiele.

Dziś cieszymy się z rond, które w ubiegłym roku otrzymały nazwy – choć ich budowa rozpoczęła się wcześniej. Wystarczy rozejrzeć się po mieście, by zobaczyć efekty: krok po kroku zmieniamy Zabrze.

### Podsumowanie

Zachęcajmy się do częstszego korzystania z rowerów – nie tylko rekreacyjnie, ale również w codziennej komunikacji. Trzeba zarazem podejmować konkretne działania, aby usprawnić życie kierowcom.

Nowoczesne, wygodne miasto to takie, w którym można sprawnie poruszać się różnymi środkami transportu – i każdy z nich ma swoje miejsce.

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW KOMITETU WYBORCZEGO SKUTECZNI DLA ZABRZA I MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK

## Zabrze zasługuje na więcej i razem to osiągniemy

# Zabrze to Mieszkańcy!

eprasa.pl 5f32b228d5

## Start Sebastiana Dziębowskiego i Rafała Kobosa w sierpniowych wyborach na prezydenta miasta stanął pod znakiem zapytania

# Brakujące podpisy

**Niezwykle nerwowo zrobiło się w Zabrzu na finiszu rejestracji kandydatów w przedterminowych wyborach prezydenta miasta, które odbędą się 10 sierpnia. Po przeliczeniu i zweryfikowaniu zgłoszonych list poparcia, Miejska Komisja Wyborcza nie dopuściła – na razie – do udziału w wyborach dwóch ważnych kandydatów: Sebastiana Dziębowskiego (Konfederacja) oraz Rafała Kobosa (Skuteczni dla Zabrza i Małgorzata Mańka–Szulik). Na złożonych przez ich komitety listach doszukano się licznych nieprawidłowości, więc sporą część podpisów odrzucono i w efekcie nie spełnili oni wymogu poparcia przez 3 tysiące mieszkańców Zabrza. Zgodnie z prawem mogą jednak wciąż dostarczać podpisy z poparciem, póki końcowy termin nie minie. A ten upływa dzisiaj (17 lipca) o godz. 16! Póki co, oficjalnie zarejestrowanymi kandydatami na prezydenta Zabrza są: urzędująca tymczasowa prezydent Ewa Weber (popierana przez Koalicję Obywatelską), radny Borys Borówka (Prawo i Sprawiedliwość) oraz radna Łucja Chrzęstek–Bar (bezpartyjna).**

Na weryfikację czeka jeszcze Kamil Żbikowski – lider lokalnego stowarzyszenia Lepsze Zabrze, który złożył 4,5 tys. podpisów do sprawdzenia. Nic nie wskazuje natomiast na to, by do wyborów zgłosiła się odwołana prezydent Agnieszka Rupniewska. Nie wiadomo co ze startem Witolda Berusa oraz Mariusza Wala, wiadomo zaś, że ze startu na pewno wycofał się Rafał Grygiel z Przyjaznego Zabrza.

Od ubiegłego czwartku poszczególni kandydaci zaczęli zgłaszać się do umiejscowionej w ratuszu siedziby Miejskiej Komisji Wyborczej, do której powołano blisko 20 osób – reprezentantów wszystkich siedemnastu komitetów wyborczych oraz jednego przedstawiciela komisarza wyborczego. Przedkładane listy poparcia były i są nadal weryfikowane przez urzędników wydziału spraw obywatelskich, którzy sprawdzają poprawność wpisanych danych osób popierających danego kandydata. Jako pierwsza oficjalnie została zarejestrowana do wyborów pełniąca funkcję prezydent miasta z nadania premiera – Ewa Weber. Bez większych problemów zatwierdzono także zgłoszenia Borysa Borówki oraz Łucji Chrzęstek–Bar. W poniedziałek wieczorem natomiast gruchnęła wieść, iż odrzucono zgłoszenie radnego Sebastiana Dziębowskiego. Dzień później w oficjalna uchwale MKW potwierdzono, iż poprawnie złożonych zostało tylko 2548 podpisów. Zabrakło więc aż 452 by spełnić ustawowy wymóg.

– *Spora część odrzuconych podpisów złożona została przez osoby w ogóle nie mieszkające w Zabrzu, lecz w zupełnie innych miastach. Częstym problem, powtarzającym się nie tylko u tego kandydata, jest także to, iż wpisany adres zamieszkania osoby popierającej nie zgadza się z tym figurującym w centralnym rejestrze wyborców* – tłumaczył nam Grzegorz Lubowiecki, radny i jednocześnie wiceprzewodniczący MKW.

– *Trudno mi zrozumieć, jak mogło dojść do odrzucenia aż 800 podpisów. Znam te procedury bardzo dokładnie od dekady i bardzo dokładnie zliczyliśmy podpis. Z góry nie uwzględnialiśmy w naszych rachunkach osób spoza Zabrza, błędnie wpisanych przez wolontariuszy. Jest jakiś błąd systemowy, bo w formularzu poparcia wpisana jest rubryka „miejsce zamieszkania". Skąd zwykli ludzie mają wiedzieć czym się to różni od danych w rejestrze wyborców? Ale nie poddajemy się, już zebraliśmy 700 dodatkowych podpisów, w sumie doniesiemy jeszcze kolejny tysiąc. Jestem spokojny o pozytywny finał* – komentuje z kolei sam Dziębowski.

WEBER FACEBOOK

JAKUB LAZAR

Tymczasem we wtorek wieczorem okazało się, że odrzucono także zgłoszenie Rafała Kobosa ze Skutecznych dla Zabrza, choć ten przedłożył 4300 podpisów. – *Na blisko dziesięciu stronach wszystkie dane wypełnione były jednym charakterem pisma. Nie jest to oczywiście przeszkoda formalna. Problem polega na tym, że często widniały tam nieistniejące w rzeczywistości numery pesel czy inne dane osobowe. W jednym przypadku odnaleziono nawet osobę zmarłą w 2018 roku. Możliwe, iż będzie w tej sprawie składane zawiadomienie do prokuratury. Ale to już decyzja przewodniczącego komisji wyborczej i komisarza wyborczego* – zastrzega wiceprzewodniczący Lubowiecki.

Sam Kobos nie chce na razie komentować tych doniesień: – *Nie zostaliśmy w żaden oficjalny sposób o tym poinformowani, nie podjęto też żadnej formalnej uchwały. Trudno mi komentować niepotwierdzone plotki* – ucina nasze pytania. Jak twierdzi, w dalszym ciągu zbiera kolejne podpisy i jest przekonany, że finalnie spełni wymóg ustawowy.

Tymczasem wczoraj (16 lipca) zarówno Borówka, jak i Żbikowski oficjalnie zainaugurowali swoje kampanie wyborcze. Lider zabrzańskiego PiS był wyraźnie zbudowany swoją niedawną wizytą w Warszawie, gdzie jego kandydaturę oficjalnie poparł prezes ugrupowania Jarosław Kaczyński. – *Wierzę, że jako prezydentowi Zabrza uda mi się znaleźć złoty środek pomiędzy zbyt wygórowanymi czasami inwestycjami Małgorzaty Mańki–Szulik, a totalnym zamknięciem się na głosy i potrzeby mieszkańców serwowanym przez Agnieszkę Rupniewską. Miasto potrzebuje zrównoważonego rozwoju* – podkreślał Borówka w trakcie mini-konwencji w Szybie Maciej. Zapowiedział budowę nowoczesnego rynku, rewitalizację kąpieliska, stabilizację finansów miasta oraz prywatyzację Górnika Zabrze. – *Stworzę przestrzenie, które znów będą tętnić życiem i nie dopuszczę do relokacji nielegalnych imigrantów* – podkreślił.

Z kolei Żbikowski zorganizował briefing na placu Wolności. – *Chcę, żeby Zabrze było miejscem przyjaznym do życia dla każdego, niezależnie od wieku i statusu społecznego, żeby nasze miasto tętniło życiem, żeby młodzi, wykształceni Zabrzanie mogli znaleźć pracę na miejscu i chcieli zakładać tutaj rodziny, spokojni o komfort życia, jakość przestrzeni publicznej i niezawodność usług komunalnych* – podkreślał. **(pej)**

OGŁOSZENIE WYBORCZE

eprasa.pl 5f32b228d5

## To już pewne: gminę czekają dwa procesy, których finały mogą okazać się katastrofalne dla jej budżetu

# Kukułcze jaja

**Z dwoma „kukułczymi jajami" pozostawionymi po rządach Agnieszki Rupniewskiej zmagają się obecne władze miasta i tymczasowa prezydent Zabrza Ewa Weber. A ich długofalowe skutki mogą być wręcz destrukcyjne dla budżetu gminy. Przede wszystkim w ubiegłym tygodniu konsorcjum firm Alba i FCC złożyło do Sądu Okręgowego w Gliwicach pozew przeciwko gminie Zabrze na kwotę ponad 40 mln zł. To pokłosie nieprawidłowości w przetargu na wywóz śmieci od mieszkańców, który co prawda wygrała PreZero Service Południe, ale warszawski sąd orzekł, iż zwycięzca w pewnej części zastosował cenę dumpingową, a także formalnie nie zabezpieczył dla potrzeb przetargu odbiorców zwożonych odpadów. Mimo to gmina nie zdecydowała się na anulowanie rozstrzygnięcia i zawarcia umowy z poszkodowaną stroną, a więc grupą Alba-FCC, stąd pozew na grube miliony. Z kolei w zupełnie innej sprawie Fortis Hub wystąpił pod koniec czerwca do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach o unieważnienie uchwały Rady Miasta w Zabrzu, która de facto zablokowała szykowaną przez firmę od kilku lat budowę centrum logistycznego na wygaszonej hałdzie w Biskupicach.**

*– Jeśli wykażemy przed sądem bezprawność działania gminy i celowe storpedowanie naszej inwestycji, na pewno też wystąpimy o odszkodowanie i to liczone w dziesiątkach milionów złotych. Niestety, zostaliśmy wprowadzeni w błąd przez byłą już prezydent Agnieszkę Rupniewską. Najpierw po objęciu władzy deklarowała nam wsparcie, zachęcając do wypracowania porozumienia z mieszkańcami, a potem nagle zmieniła strategię działania o 180 stopni* – podkreśla dyrektor Jan Rogatko z Fortis Hub.

### To nie był blef

Zacznijmy jednak od sprawy przetargu śmieciowego. Wcześniej zwolennicy prezydent Rupniewskiej twierdzili, że Alba nie wystąpi do sądu przeciwko miastu, a cała aktywność firmy jest wyłącznie rzekomym szantażem nakierowanym na odebranie zlecenia konkurencji pomimo, że sama złożyła ofertę o 13 mln zł droższą. Najnowsze oświadczenie Alby z 11 lipca udowadnia, że nie były to jednak czcze pogróżki: *„Informujemy, że zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, w dniu 10.07.2025 konsorcjum spółek WPO Alba i FCC złożyło do Sądu Okręgowego w Gliwicach pozew na kwotę 40.598.027 złotych tytułem odszkodowania od Miasta Zabrze oraz od Spółki PreZero Service Południe Sp. Zdecydowaliśmy się dochodzić roszczenie od dwóch pozwanych, gdyż to Miasto Zabrze dokonało wyboru z rażącym naruszeniem prawa, ale Spółka Prezero wprowadziła zamawiającego w błąd, a także zastosowała czyn nieuczciwej konkurencji w postaci cen dumpingowych (rażąco niską cenę). O podziale wysokości roszczenia na pozwanych zdecyduje sąd"*.

Alba przypomniała jednocześnie, iż w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie uznano, że oferta PreZero powinna zostać odrzucona, a spółka wykluczona z postępowania. Stąd wniosek Alby, że finalny wybór tej oferty został dokonany z naruszeniem prawa. *„Opinie licznych autorytetów prawnych, dostępne miastu, jasno stwierdzają, iż w konsekwencji umowa z PreZero jest nieważna. Mimo powyższych faktów, Miasto Zabrze decyduje się na kontynuację realizacji umowy podpisanej z rażącym naruszeniem prawa, stąd mimo naszych prób polubownego zakończenia sporu, zaistniała konieczność złożenia powyższego pozwu."* – podkreślono.

Na razie do meritum treści pozwu gmina się nie odniosła, ograniczając się lakonicznego komunikatu: *„Informację o złożeniu pozwu przez konsorcjum Spółek WPO ALBA S.A. i FCC, na kwotę 40 598 027 zł, tytułem odszkodowania od Miasta Zabrze i Spółki PreZero Service Południe, Miasto Zabrze powzięło wyłącznie nieoficjalnie. Do chwili obecnej nie otrzymaliśmy odpisu pozwu i dlatego nie jesteśmy w stanie odnieść się do jego treści. Podkreślamy, że na podstawie dostępnych dokumentów i dotychczasowego stanu faktycznego, uznajemy wszelkie roszczenia kierowane przez WPO ALBA S.A. za całkowicie bezzasadne"* – czytamy na profilu społecznościowym gminy.

Przypomnijmy więc tylko, że wkrótce po objęciu władzy w Zabrzu, to znaczy pod koniec maja, Ewa Weber oświadczyła, że nie widzi podstaw do porozumiewania się z firmą Alba. Dlatego też za jej rządów gmina ani nie rozwiązała umowy z obecnym wykonawcą tej usługi – firmą PreZero, ani tym bardziej nie zgodziła się wypłacić 45 mln zł odszkodowania firmie Alba, która jeszcze przed referendum złożyła takie przedsądowe wezwanie w Urzędzie Miejskim.

Już wtedy prognozowaliśmy, że oświadczenie Ewy Weber w żaden sposób ani nie rozstrzyga sporu, ani tym bardziej go nie kończy. Wówczas z niezrozumiałych powodów zwolennicy Rupniewskiej uznali, iż stanowisko aktualnej władzy potwierdza, jakoby do żadnych nieprawidłowości w przetargu nie doszło. Niedługo potem tymczasowa prezydent poinformowała media, iż miasto spróbuje w Sądzie Najwyższym doprowadzić do kasacji owego prawomocnego wyroku potwierdzającego nieprawidłowości w przetargu. Nieoficjalnie jednak daje się słyszeć w kuluarach, że szanse na sukces w tym wątku są znikome. Z kolei sam wniosek kasacyjny nie zawiesza ważności prawomocnego wyroku, a proces przed Sądem Najwyższym może trwać latami. Co by nie powiedzieć, Ewa Weber musi sprzątać nie po sobie…

### Fortis też idzie do sądu

Tymczasem podczas ostatniej, lipcowej sesji, Rada Miasta Zabrze podjęła uchwałę w innej głośnej sprawie, gdzie roszczenia zgłasza kolejny, duży prywatny podmiot – Fortis Hub. Firma ta wniosła do sądu o unieważnienie lutowej uchwały tego organu o planie zagospodarowania drobnej części Biskupic – dokładnie hałdy należącej od kilku lat do Fortis, a na której miały powstać duże hale magazynowe. Tym razem samorząd nie miał wiele merytorycznego do powiedzenia, gdyż prawo wymaga, by skargę na ważność uchwały wnosić do sądu obligatoryjnie za pośrednictwem organu, który ją podniósł. Stąd radni mieli do wyboru tylko dwie opcje: albo zmienić sporną uchwałę, albo podjąć decyzję o przekazaniu skargi do sądu. Zdecydowano się na wariant drugi.

Przypomnijmy, iż mieszkańcy Biskupic z ul. Kukuczki już od 2022 roku protestowali przeciwko planom inwestycyjnym ulokowanego niemal za płotem Fortis Hub. Gdy budowali bowiem przed laty swe osiedle domków jednorodzinnych, w gminnych dokumentach planowania przestrzennego – a dokładnie w studium uwarunkowań obowiązującym od 2011 roku – ta część dzielnicy była oznaczona jako teren zielony i rekreacyjny, pod zabudowę mieszkaniową. Jednakże w ostatnich latach owa pogórnicza hałda została przez jej właściciela – Skarb Państwa (w jego imieniu nieruchomością dysponowała Spółka Restrukturyzacji Kopalń) sprzedana prywatnej spółce ogólnopolskiej RWR (obecnie Fortis Hub), a ta z kolei nawiązała kontakt z deweloperem 7R, by wybudował na niej centrum logistyczne. Okoliczni ludzie byli przerażeni nie tylko bliskim sąsiedztwem hal magazynowych i kursowaniem tirów każdego dnia, ale także obawiali się ponownego zapłonu hałdy, gdy inwestor zacznie w niej grzebać. Z kolei władze miasta poprzedniej kadencji nie chciały hamować inwestycji, która dawałaby dochód do budżetu miasta około 3-4 mln zł rocznie. Niestety, sam inwestor – zdając sobie z tego sprawę – bynajmniej nie wykazywał żadnej elastyczności i chęci dialogu z lokalną społecznością. Ba, przedstawiciele firmy byli wręcz aroganccy podczas np. posiedzeń komisji rewizyjnej Rady Miasta.

Wszystko zmieniło się po wyborach samorządowych 2024 roku (choć nie od razu) oraz zmianach właścicielskich w firmie, która już pod szyldem Fortis Hub zaczęła deklarować dążenie do kompromisu. Choć należy odnotować, że jeszcze w czerwcu sekretarz miasta Łukasz Urbańczyk podczas spotkania z mieszkańcami optował za kontynuowaniem strategii poprzedników, a wręcz ostrzegał publicznie licznie zgromadzonych biskupiczan, że jeśli nie porozumieją się z inwestorem, to ten i tak zrobi co chce. To zbulwersowało zebranych jeszcze bardziej, gdyż w będąc w opozycji Agnieszka Rupniewska i radni klubu KO deklarowali wsparcie dla mieszkańców i pomoc w zablokowaniu inwestycji. Niedługo potem nagle nastąpiła radykalna zmiana kursu samorządu w tej sprawie. W błyskawicznym wręcz tempie przeprowadzono ślimaczący się od długich lat proces uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego w sposób wykluczający wszelką wielką inwestycję logistyczną czy przemysłową na hałdzie.

Jak obecne władze miejskie komentują skierowanie tej sprawy do sądu przez niedoszłego inwestora? Pisemne stanowisko przesłano nam z biura prasowego magistratu: *„Procedurę przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w rejonie ulic Hagera i Drzymały rozpoczęto w październiku 2022 r. Prace trwały ponad 2 lata i zostały podzielone na etapy, zgodnie z przyjętą w mieście praktyką. W pierwszym etapie przygotowano miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla zrekultywowanej hałdy. Jego finalny kształt to również efekt uwag i opinii zgłaszanych przez mieszkańców. Zapoznania się z nimi wymaga ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dodatkowo, przeprowadzono prekonsultacje, które uzupełniły stanowisko strony społecznej. Warto podkreślić, że właściciele domów jednorodzinnych w tym rejonie, kupując działki, na których stanęły, decyzję o ich budowie podejmowali na podstawie studium uwarunkowań z 2011 r. – jednego wówczas dokumentu, określającego przeznaczenie terenów w sąsiedztwie ich nieruchomości. Przyjęto w nim, że na hałdzie dopuszczone będzie prowadzenie wyłącznie usług z zakresu sportu. Dokument obowiązuje w tym zakresie do dzisiaj i tę funkcję utrzymano w uchwale z 13 lutego 2025 r."*

Z kolei dyrektor Rogatko z Fortis Hub przypomina: – *Jeszcze przed uchwaleniem tego planu wielokrotnie zwracaliśmy się do władz miasta z propozycją współpracy i poszukiwania kompromisu. Niestety, nasze działania pozostały bez odpowiedzi, a uchwalony przez miasto plan całkowicie przekreślił ponad trzy lata naszych starań i przygotowań inwestycyjnych, a także spowodował bardzo wymierne straty finansowe.* Jak dodaje, bardzo liczył na podjęcie konstruktywnych i polubownych rozmów z pełniącą funkcję prezydent miasta, ale niestety do spotkania takiego nigdy nie doszło… **(pej)**

eprasa.pl 5f32b228d5

# Nożem w serce

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Alarmujące zgłoszenie o poważnym zranieniu człowieka wpłynęło na numer alarmowy w ubiegłą środę wieczorem (9 lipca) około godz. 21.30. Gdy podano adres budynku socjalnego w centrum miasta, funkcjonariusze podejrzewali, iż mogło dojść do zbrodni. Miejsce to bowiem niestety słynie z problemów generowanych przez ludzi, którzy nie do końca radzą sobie z wyzwaniami i obowiązkami życiowymi. A przez to część z nich łatwiej popada w konflikt z prawem. – *Gdy pierwszy patrol dotarł pod wskazany adres, sprawczyni wciąż była na miejscu przestępstwa, nigdzie nie uciekała ani się nie ukrywała. Bez trudu ją zatrzymano, zabezpieczono też narzędzie zbrodni, którym okazał się nóż z ostrzem o długości 20 centymetrów* – relacjonuje Sebastian Bijok, rzecznik prasowy zabrzańskiej komendy policji.

Tymczasem przybyli ratownicy medyczni walczyli o życie rannego, prowadząc akcję reanimacyjną. – *Ofiara na chwilę odzyskiwała przytomność, ale zaraz ją też traciła. Finalnie zdołano ustabilizować parametry życiowe i przewieźć ciężko rannego człowieka do szpitala. Tam niestety, mimo wysiłków lekarzy, zmarł* – dodaje Bijok.

Potwierdza on także, iż w trakcie badania trzeźwości alkomatem, kobieta wydmuchała blisko 2,5 promila. Oznacza to, że była pijana. Nim więc stanęła przed obliczem prokuratora, musiała wytrzeźwieć w policyjnej celi.

W pierwszych doniesieniach medialnych pojawiła się sugestia, że do zabójstwa doszło w trakcie jakiejś libacji alkoholowej. Śledczy na razie nie potwierdzają tej wersji, ale i nie zaprzeczają jej. – *Ustalane są dokładne okoliczności całej sytuacji i ewentualny motyw zbrodni. Na chwilę obecną nie informujemy czy w mieszkaniu znajdowały się osoby trzecie ani co konkretnie doprowadziło do zbrodni. Trwają kolejne przesłuchania. Mogę natomiast potwierdzić, że pomiędzy parą istniał związek uczuciowy, do tego spożyty alkohol, jakieś negatywne emocje i – jak widać – doszło do tragedii* – informuje prokurator Agnieszka Bukowska, rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej w Gliwicach.

Wczoraj (16 lipca), gdy emocje opadły, a służby zakończyły swoje działania na miejscu zbrodni, dziennikarz **GŁOS**u udał się tam z reporterską wizytą, by na spokojnie porozmawiać z okolicznymi mieszkańcami. W klatce schodowej minęliśmy się z przedstawicielem sądu kończącym jeszcze jakieś czynności (być może kompletował wywiad środowiskowy). Niestety, żaden z napotkanych mieszkańców nie chciał rozmawiać o tym, jakimi sąsiadami była aresztowana kobieta i jej zmarły partner, ani co działo się feralnej nocy... **(kiro)**

## Radni obozu władzy straszyli, że referendum nic nie da, a tylko pochłonie milion złotych. W rzeczywistości na udane głosowanie wydano 658 tys. zł

# Strachy na lachy

**Ileż to było w czasie kampanii referendalnej w sprawie odwołania władz miejskich Zabrza straszenia, iż demokratyczny proces weryfikacji legitymizacji władzy samorządowej będzie kosztował aż milion złotych. Podkreślano przy tym wielokrotnie, iż pieniądze te zwyczajnie przepadną, bo żadnej zmiany władzy i tak nie będzie z powodu zbyt niskiej frekwencji. Emocje podkręcano do tego stopnia, iż niektórzy radni rozważali nawet zablokowanie przesunięcia pieniędzy w budżecie miasta na ten cel, co jednak spotkało się z kategorycznym sprzeciwem skarbnik miejskiej Joanny Ilnickiej, która nie zamierzała narażać się na zarzuty karne w związku z naruszeniem dyscypliny finansów publicznych (gmina jest mocą prawa zobowiązana do finansowania procedur demokratycznych). Życie pokazało, że radni mylili się – i to bardzo – w swoich ocenach. Nie dość, że prezydent Agnieszka Rupniewska została odwołana przytłaczającą większością głosów, to okazało się, że iż przeprowadzenie referendum kosztowało dużo mniej, bo 658 tys. złotych.**

Wydaną kwotę poznaliśmy głównie dlatego, iż zgodnie z przepisami samorząd jest zobowiązany do publicznego rozliczenia się z wydatków referendalnych. Co więcej, sumaryczną kwotę rozbito także na poszczególne jej części składowe. I tak zasadniczą sumę wydatków stanowiły diety członków komisji – 406 tys. złotych i to są dokładnie te pieniądze, które trafiły do kieszeni zabrzan i zasiliły ich budżety domowe, a w ślad za tym np. lokalny handel czy rynek usług. No, ale były też pieniądze, które trafiły wprost do urzędników (i też zasilą lokalną gospodarkę)! I tak np. 98 tys. zł wypłacono w formie dodatków pracownikom urzędu miejskiego za pracę przy przygotowaniu głosowania, zaś 69 tys. zł na wynagrodzenia dla osób świadczących usługi informatyczne dla obwodowych komisji. Z kolei druk i rozwieszenie obwieszczeń oraz produkcja pieczątek kosztowało 68 tys. zł, zaś zakup wyposażenia biurowego dla lokali wyborczych to kolejne 12 tys. zł Było też jeszcze kilka symbolicznych wręcz pozycji do zapłaty.

Mając tę wiedzę – przekazaną *expressis verbis* opinii publicznej podczas ostatniej sesji radnych – trudno nie oprzeć się wrażeniu, że przekaz o „przepalonym" (czytaj: bezpowrotnie straconym) milionie złotych był budowany głównie po to, by budzić niechęć do inicjatorów referendum i zniechęcać mieszkańców do udziału w demokratycznej procedurze. Tym bardziej, że decyzją Rupniewskiej ów pierwotnie zarezerwowany milion na głosowanie przesunięto nie z rezerwy ogólnej budżetu miasta, lecz z działów związanych z mieszkalnictwem i drogownictwem. Nic więc dziwnego, że część zabrzan miało prawo uznać, iż „niepotrzebne" referendum finansowane jest kosztem żywotnych potrzeb mieszkańców… Mimo to ludzie nie ulegli presji, niesprawną i kontrowersyjną prezydent odwołali, zaś do zmiany składu rady miasta zabrakło zaledwie 108 głosów.

Przypomnijmy też w tym kontekście, iż narrację o „przepalanym milionie" zainicjowano podczas posiedzenia komisji finansów i rozwoju Rady Miasta w Zabrzu 27 marca. W pewnym momencie zaczęto rozmawiać o przesunięciu środków w budżecie gminy niezbędnych do organizacji referendum. Nikt nie był w stanie dokładnie oszacować tych kosztów, ale bazując na doświadczeniu ostatnich wyborów postanowiono zabezpieczyć na ten cel pieniądze. – *W naszym budżecie pojawia się pozycja 1 mln zł na referendum lokalne, przy czym realna wartość kosztów to jakieś 800 tys. zł. Wiadomo, że głosowanie i tak się odbędzie. Ale co jeśli Rada Miasta by nie przegłosowała tego przesunięcia środków na ten cel? Grożą nam jakieś konsekwencje czy kto inny za to zapłaci?* – zaczął dociekać radny Grzegorz Lubowiecki (Przyjazne Zabrze).

– *Przepisy nie przewidziały takiego problemu, pewnie trzeba by wystąpić o jakąś interpretację prawną. Najpewniej wydatki i tak by nas nie ominęły tylko prezydent miasta musiałaby znaleźć na to inne źródło finansowania. Ale nie bardzo jest skąd te pieniądze brać* – wyjaśnił nieco zaskoczony wiceprezydent Przemysław Juroszek.

Okazji do skrytykowania tego wydatku na najbardziej fundamentalną procedurę demokratyczną nie zmarnował także radny Alojzy Cieśla (KO–Nowe Zabrze). – *Z tego co policzyłem, to ten milion złotych można by wydatkować na remont trzech przeciekających dachów budynków gminnych, posiadających nakazy budowlane w tym zakresie. Dzięki temu mieszkańcy nie musieliby już podkładać pojemników, by wyłapywać deszczówkę przeciekającą im do mieszkań. Niech ludzie się dowiedzą, że mamy pieniądze na demokrację czyli referendum, a nie mamy środków na najbardziej pilne potrzeby mieszkańców nakazane przez nadzór budowlany* – argumentował dość demagogicznie Cieśla.

Przeciwko takim kombinacjom w budżecie miasta i blokowaniu finansowania referendum kategorycznie przeciwstawiła się dopiero skarbnik miasta, wspierana przez wiceprezydenta Juroszka, który w tamtej ekipie władzy wydawał się być najbardziej merytoryczny. – *No to mamy jasność. Ten milion trzeba będzie wydać i zostanie on po prostu „przepalony"* – oświadczył wówczas radny Lubowiecki. **(pej)**

eprasa.pl 5f32b228d5

OMODA | JAECOO

CITY CAR

Nowy salon marki

OMODA 5
Od 115.500 PLN

7 LAT GWARANCJI

EURO NCAP FOR SAFER CARS ★★★★★ TEST 2022

Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26
tel. 32 332 44 44
www.omoda.citycar.com.pl

eprasa.pl 5f32b228d5

## ZEZNANIA MAJĄTKOWE (2). Dlaczego szefowa żłobka miejskiego zarabia mniej niż dyrektor izby wytrzeźwień?

# Zdrowotne rozliczenia

**Kontynuując rozpoczęty przed tygodniem cykl prezentacji zarobków i stanu posiadania najważniejszych pracowników zabrzańskiego samorządu, tym razem zaglądamy do oświadczeń majątkowych dyrektorów gminnych instytucji odpowiedzialnych za szeroko rozumiane zdrowie mieszkańców. Przy czym nie chodzi tu o ludzi zajmujących się zarządzaniem przychodniami i szpitalami, gdyż te w zdecydowanej większości są już zakładami niepublicznymi lub należą do innych właścicieli niż miasto, lecz o urzędników kierujących placówkami pokrewnymi wobec podstawowej opieki zdrowotnej, które w różnych sprawach wspierają mieszkańców, jak i medycynę konwencjonalną.**

Jakie wnioski płyną z analizy tych dokumentów? Przede wszystkim w ostatnim roku – po wielu długich latach – zaszła zmiana na stanowisku szefa instytucji zajmującej się zwalczaniem uzależnień i alkoholizmu. W sierpniu z tą posadą pożegnała się Małgorzata Kowalcze, która była jednym z najlepiej opłacanych urzędników w mieście, a jej następcą został ceniony w środowisku psycholog i terapeuta uzależnień. Z oświadczenia majątkowego trudno wywnioskować, ile dokładnie zarabia jako dyrektor, gdyż wpisał do niego łączne dochody uzyskane w OPILU na dwóch różnych stanowiskach. Bardziej miarodajna będzie informacja w tym zakresie w przyszłym roku.

Największy wzrost dochodów – bo aż o 25 tys. zł – odnotował na koncie bankowym dyrektor ośrodka zajmującego się rehabilitacją dzieci i młodzieży. Nie można jednak wykluczyć, że to efekt jakiejś jednorazowej nagrody jubileuszowej. Mimo wszystko zbiorcza suma blisko 170 tys. zł rocznie może robić wrażenie. Trzeba równocześnie przyznać, że odpowiada on za sprawne działanie ważnego ośrodka zajmującego się często dziećmi schorowanymi i niepełnosprawnymi.

Bardzo dziwi natomiast fakt, iż dyrektor izby wytrzeźwień zarabia rocznie o 20 tys. złotych więcej od szefowej żłobka miejskiego, odpowiedzialnej za wszystkie filie tej placówki oraz zdrowie i bezpieczeństwo setek maluchów. Trudno orzec z czego wynika taka dysproporcja (czyżby tzw. wysługa lat albo inne dodatki?) i na ile ma ona związek z faktem, iż dyrektorka żłobka jest żoną opozycyjnego radnego…

A oto szczegółowe zestawienie (kwoty zarobków podawane są brutto):

**ADAM FRĄC (Ośrodek Profilaktyki i Leczenia Uzależnień):** ten psycholog i specjalista leczenia uzależnień kierowania placówką podjął się 1 sierpnia 2024 roku, ale z jej poradnią był związany już wcześniej. W sumie zarobił w OPILU 160,4 tys. zł plus 7,7 tys. zł z umowy zlecenia. Przed objęciem nowej funkcji prowadził też gabinet psychoterapii, który dał mu przychód 18,4 tys. zł. Posiada 50-metrowe mieszkanie warte 320 tys. zł oraz samochód ford s-max (2012). Na koncie odłożył 13,6 tys. zł i równocześnie spłaca kredyt mieszkaniowy w wysokości 90 tys. zł;

**ALEKSANDER SZENDZIELORZ (Izba Wytrzeźwień):** w ciągu roku pracy zarobił 140,7 tys. zł (wzrost o 7,1 tys. zł) plus 6,9 tys. zł za tzw. działalność wykonywaną osobiście. Jego majątek trwały to 47-metrowe mieszkanie oszacowane już drugi rok z rzędu na zaledwie 100 tys. zł, a także dwa samochody: volkswagen up (2015) oraz skoda scala (2019). Nie ma żadnych długów ani innych zobowiązań;

**AHMAD FAROUNI (Centrum Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży):** jako szef na wskroś nowoczesnego ośrodka zarobił w sumie 168,8 tys. zł (wzrost o 25,5 tys. zł). Wykazuje połowę domu o powierzchni jego części 147 mkw. o wartości 324,5 tys. zł wraz z dodatkowym 93-metrowym budynkiem wycenionym na 450 tys. zł. Na koncie na koniec ubiegłego roku miał tylko 3,5 tys. złotych, za to równocześnie spłacał wówczas trzy kredyty bankowe: hipoteczny 106 tys. zł oraz dwa inne w łącznej kwocie około 56,3 tys. zł. Nie wykazuje żadnego samochodu o wartości powyżej 10 tys. zł;

**ANNA BORÓWKA (Żłobek Miejski):** przez cały miniony rok zarobiła 120,5 tys. zł. Jej własność to dom 142 mkw. wyceniany na 930 tys. zł, a także dwa samochody: mitsubishi pajero (2008) oraz ssangyong tivoli (2019). Na koncie bankowym ma 4,8 tys. zł oszczędności. Spłaca 30-letni kredyt hipoteczny na budowę domu (239 tys. zł) oraz kredyt samochody (2,4 tys. zł). **(pej)**

OGŁOSZENIE

# Bezpieczne wakacje,

## czyli jak dbać o czystość i bezpieczeństwo każdego dnia

**Latem**, gdy wakacje i słońce zapraszają do aktywności na świeżym powietrzu, parki, place zabaw i miejskie przestrzenie stają się popularnymi miejscami spotkań i odpoczynku. Jednak często zdarza się, że zamiast cieszyć się chwilą relaksu, musimy zmierzyć się z problemem bałaganu pozostawionego przez innych: rozrzucone śmieci, niedopałki papierosów, szkło. Taka sytuacja stwarza nie tylko dyskomfort, ale także realne zagrożenia. Zwłaszcza dla dzieci i czworonogów, które podczas zabawy są szczególnie narażone na urazy.

**Nie zapominajmy** również o odpowiedzialnym grillowaniu czy spożywaniu posiłków na świeżym powietrzu. Wybierajmy miejsca do tego przeznaczone i zawsze pamiętajmy o posprzątaniu po sobie. Rozrzucone resztki jedzenia i butelki nie tylko psują estetykę otoczenia, ale mogą przyciągać niepożądane zwierzęta. Czy nie byłoby przyjemniej, gdyby każdy z nas zostawiał te miejsca w takim stanie, w jakim chciałby je zastać? Każdy z nas zasługuje na czystą i bezpieczną przestrzeń, dlatego warto pamiętać, by wyrzucać odpady tam, gdzie ich miejsce, czyli do odpowiednich pojemników.

**Latem miejskie place czy osiedla** nierzadko stają się miejscem dziecięcych zabaw, w tym także wokół miejsc, gdzie są pojemniki na odpady.

To nie tylko nierozsądne, ale przede wszystkim niebezpieczne – zarówno ze względu na ryzyko urazów mechanicznych, jak i zagrożenie biologiczne związane z kontaktem z odpadami. Warto pamiętać, że wystarczy chwila nieuwagi, by doszło do nieszczęścia.

**Przemieszczające się śmieciarki** to kolejny aspekt, który wymaga niemniejszej uwagi. Warto mieć na uwadze, że podczas ich pracy tworzą się tzw. „martwe strefy", czyli miejsca, gdzie kierowca ma ograniczoną widoczność. Często nie zdajemy sobie sprawy, że kierowca pojazdu nie widzi osób znajdujących się w określonych obszarach wokół pojazdu. Biegające wokół dzieci czy piesi, ignorujący ruch pojazdu, mogą łatwo znaleźć się w niebezpiecznej sytuacji. Dlatego przypominamy: zawsze zachowujmy dystans od śmieciarek podczas ich pracy, a dzieci już od najmłodszych lat uczmy zasad bezpieczeństwa na ulicy.

Pamiętajmy, że troska o wspólne dobro to coś, co możemy robić każdego dnia. Wakacje w mieście mogą być piękne, pod warunkiem, że zostawimy miejsca, w których spędzamy czas, w takim stanie, w jakim sami chcielibyśmy je zastać. Dzięki odpowiedzialnemu podejściu możemy sprawić, że przestrzenie miejskie będą bezpieczne i przyjazne dla wszystkich – bez względu na to, czy odpoczywamy, czy po prostu przechodzimy obok.

eprasa.pl 5f32b228d5

## Zapomniane dzieła Nowotarskiego znalezione przypadkiem w dwóch różnych miejscach Zabrza

# Obrazy z szafy

**Prace Romana Nowotarskiego, a więc najznamienitszego zabrzańskiego malarza, a także scenografa, pedagoga, barda i w ogóle osobowości artystycznej, znajdują się głównie w magazynach (np. sztuki współczesnej BWA) i muzeach (pokaźny zbiór ma Muzeum Miejskie w Zabrzu). Nieliczne egzemplarze są w rękach prywatnych, także u jego przyjaciół, tudzież pozostały po śmierci artysty w 2019 roku w jego pracowni. Wielkim zaskoczeniem zatem było odkrycie niemal w tym samym czasie jeszcze dwóch, nieznanych nawet jego synowi Tadeuszowi (to także malarz), ciekawych prac. Zaskakujące i sensacyjne okazały się nie tylko samo ich odnalezienie, ale to że służyły jako podpórki, a także ich tematyka oraz ... rewersy.**

*– Robiłem prowizoryczne porządki w swojej pracowni, po prostu przekładałem szpargały, szukając może natchnienia do malowania, a może jednak wytchnienia od pędzla* – wspomina Tadeusz Nowotarski. – *No nie wiem, tak mnie coś wzięło na sprzątanie. W starej szafie miałem jakieś antyramy i tektury albo dykty i aby to całe ustrojstwo nie runęło, podparte było jakąś deską. I postanowiłem się do tego dobrać, więc w tym celu tę deskę musiałem wyjąć. Już w trakcie mocowania się z tą konstrukcją, niestabilną jak domek z kart, zorientowałem się, że nie szarpię się jednak z deską, ale ramą obrazu. Zabrałem się zatem delikatniej do niej i ku mojemu zaskoczeniu okazało się, że to był obraz! Zupełnie mi nie znane dzieło pędzla ojca. A wszystkie jego prace mam w pamięci dokładnie, bo albo byłem przy ich powstawaniu, albo wykończaniu, czy po prostu wiem o nich, bo były gdzieś na widoku. Po analizie znalezionej pracy doszedłem do wniosku, że powstała dawno temu, w latach 60. ubiegłego wieku i tata podparł nim coś innego w szafie i potem o nim zapomniał. Nigdy go wcześniej nie widziałem!*

W dodatku to jedyny obraz profesora Nowotarskiego ukazujący koparkę czy podobną jej maszynę. Prawdopodobnie był zaczynem do powstania scenografii sztuki *Wiosna Brunona Schulza* pokazanej w Gliwicach w 1967 roku. Być może to malarska interpretacja prac ziemnych i budowlanych prowadzonych na późniejszym osiedlu Barbara w centrum Zabrza? Maszyna pokazana jest tak, iż przejmująca jest na obrazie bezduszność i bezwzględność procesu destrukcji natury i w ogóle całego otoczenia. Teraz więc syn artysty nazwał ten obraz *Krety*.

*– Namalowany został na płótnie, ale jakim!* – analizuje. – *To lniany worek z niemieckim fabrycznym napisem H.Verpfl i datą 1944 roku. Pewnie służył w czasie II wojny światowej do transportu mąki, cukru lub zboża. Albo tata nie miał na czym malować albo to przykład pierwszego w malarstwie recyclingu* – żartuje. – *Naciągnąłem nieco ten „worek" na ramy, bo już trochę się „zluzował" i tak sobie patrzę na niego i dumam nieco ze smutkiem: Że też ojciec nie doczekał się swojej stałej wystawy w Zabrzu i jego prace nie dość, że rozsiane są po muzeach, to jeszcze służą za podstawki...*

Drugi obraz także znaleziono w szafie, choć w innym miejscu. Natrafił na niego w swoim studio nagrań Damian Morys, dawny sąsiad Romana Nowotarskiego. – *Bywałem w jego pracowni, czasem coś tam mu naprawiałem, a to młotkiem jakieś gwoździe przybijałem, albo coś skręcałem. Takie tam... Znaliśmy się dobrze, to i ze dwa obrazy były mi darowane, a kilka innych kupiłem. Bardzo mi się podoba malarstwo Nowotarskiego, jego obrazy wiszą u mnie w domu. Ten jeden jednak jest tak specyficzny, niespokojny, wręcz hipnotyzujący czy nawet przerażający jak plakat horroru, że nijak nie pasuje do mieszkania. Zupełnie nie pamiętam okoliczności kupna, czy otrzymania go, bo to musiało być z pół wieku temu! Może przypadkowo Roman przyniósł go do mnie i włożył do szafy? A może to ja wystraszony nieco jego klimatem odseparowałem go od innych i wyparłem z pamięci? Summa summarum też „odkryłem" go przypadkiem robiąc porządki. Zaraz zadzwoniłem do Tadeusza z nowiną. Nazwaliśmy go wspólnie „Śląskie Nosferatu".*

Podobnie jak *Krety* namalowany został na płótnie, ale naklejonym na deskę. I jego rewers też jest ciekawy, albowiem nosi specyficzne ślady jakie powstają na podkładce służącej do tworzenia na nim mniejszych tzw. podobrazi, czyli podstaw (gruntowania) do obrazów. Albo Nowotarski nie cenił sobie jego awersu albo nie miał nic innego pod ręką. A może tak po prostu wyszło? A sam obraz to świetny przykład realizmu magnetycznego, kierunku którego Nowotarski był prekursorem. I wykorzystywał do niego pejzaże, architekturę, za to bardzo rzadko, a właściwie nigdy, ludzi. A tutaj jest cała rodzina! I dlatego to niezwykle cenny i rzadki, a zarazem świetny technicznie i wyrazowo obraz.

*– Niestety, nadal uważam, że to nie jest coś czym można sobie w sypialni zrobić nastrój* – mówi Morys. – *Ten obraz powinien być w galerii i to galerii poświęconej autorowi. Trochę wstyd, że taki twórca jak Roman Nowotarski nie ma w Zabrzu stałej wystawy. Toż to artysta, ikona Zabrza. Niepowtarzalny, genialny, jednorazowy. Miał za życia ekspozycje, nakręcono o nim film, był członkiem krakowskiej śmietanki artystycznej. W Zabrzu jest i owszem ceniony, ale co z tego, skoro jego obrazy kurzą się w magazynach. Najwyższy czas, by to się zmieniło!* **(laz)**

## Latem w Teatrze Nowym rządzi aktorska młodzież

# Ptaki na scenie

PAWEŁ JANICKI

**Zapisy na tegoroczne *Lato z Teatrem,* wakacyjne warsztaty organizowane przez Teatr Nowy w Zabrzu, trwały tradycyjnie „chwilę". Ten cykl artystycznych półkolonii co roku cieszy się wielkim powodzeniem i by dostać się na listę przyjętych trzeba czujnie śledzić ogłoszenia placówki i od razu przystąpić do działania. W tym roku rekrutacja ruszyła 17 czerwca i praktycznie w ciągu jednego dnia została zakończona...**

Pierwszy turnus rozpoczął się 30 czerwca, a w miniony piątek (11 lipca) na scenie głównej zabrzańskiego teatru mieliśmy już jego finał. Niemal dwa tygodnie intensywnej pracy zaowocowały spektaklem *Ptaki z naszej paki*. W jego produkcji wzięła udział niemal setka dzieci w wieku od 7 do 17 lat. Odbyły się zajęcia pod kierunkiem aktorów, pracowników i współpracowników placówki, czyli: Aliny Moś, Jarosława Karpuka (w grupie aktorskiej i reżyserskiej), Agaty Śliwy i Katarzyny Łacisz (grupa wokalno-taneczna), Igi Słupskiej (zespół scenograficzny), Danuty Lewandowskiej (grupa aktorsko-lalkarska) i Piotra Tenczyka (ekipa dziennikarsko-internetowa), a całością kierował zaś Paweł Janicki.

Wspólnie stworzyli przedstawienie pełne kolorów, emocji i dziecięcej wyobraźni. *Finałowy pokaz był prawdziwym świętem – wzruszającym i radosnym* – napisali o nim widzowie w mediach społecznościowych. Widownia pękała zresztą w szwach – przybyli nie tylko rodzice i opiekunowie młodych aktorów, ale także ich rówieśnicy.

Drugi kolejny turnus ruszył w ubiegły poniedziałek (14 lipca), a finałowy spektakl przewidziany jest na 25 lipca. Młodzi pracują w podobnych zespołach, ale prowadzą je już inne osoby. **(jak)**

eprasa.pl 5f32b228d5

# CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

**SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA**
**Zabrze, ul. Miarki 8**
**oraz ul. Mochnackiego 12**
**tel. 32 271-40-77**

**18 lipca (godz. 12-19)** – piknik Dzień Bezpieczeństwa: zwiedzanie Sztolni, pokaz pierwszej pomocy, zajęcia w akademii bezpieczeństwa, miasteczko ruchu drogowego i symulator zdarzeń (w tym dachowania auta), prezentacja wozów bojowych, dmuchańce, strefa małego strażaka i żołnierza, foodtrucki i strefa relaksu (część z tych atrakcji w przyległym Parku Techniki Wojskowej oraz w Strefie Carnall przy ul. Wolności 408).

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny. Specjalne oprowadzania w języku śląskim. Specjalna strefa dla dzieci młodzieży łącząca zabawę z edukacją – Park 12C.

**MUZEUM MIEJSKIE**
**Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3**
**tel. 32 271-56-89**

**19 lipca (godz. 9)** – *Historia kołem się toczy:* start ze skweru przy pomniku (ul. Miarki/Powstańców śl.) trzygodzinnego spaceru z przewodnikiem po historycznym centrum miasta, czyli m.in. po terenie, na którym na przełomie XIX/XX wieku powstała Donnersmarckhutte (późniejsza Huta Zabrze) i jej zabudowa socjalna (ilość uczestników jest ograniczona i konieczne są zapisy – tel. 506 557-904); **22 lipca (godz. 17)** – otwarcie wystawy *To się nie mieści w głowie! Sztuka intuicyjna z kolekcji Muzeum Miejskiego w Zabrzu* (dwieście eksponatów – obrazów, rysunków, rzeźb w drewnie i węglu – najwybitniejszych przykładów plastyki nieprofesjonalnej).

**TEATR NOWY**
**Zabrze, pl. Teatralny 1**
**tel. 32 271-32-56,**
**32 271-54-93**

**14-26 lipca** – *Lato z teatrem* (wakacyjne warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży do lat 17, zajęcia w formie półkolonii prowadzonych m.in. przez aktorów w kilku grupach od aktorskiej po scenograficzno-plastyczną zakończą się pokazem wspólnie wyprodukowanego spektaklu – o zakończonym już pierwszym turnusie szerzej na str. 9); **20 lipca (godz. 18-21)** – *Potańcówka:* zabawa taneczna na scenie coctail-baru przed Teatrem Nowym, którą poprowadzi didżej Witek.

**SZYB MACIEJ**
**Zabrze, ul. Srebrna 6**
**tel. 32 276-17-76**

**18 lipca (godz. 19)** – chillout (co piątkowy wieczór przy klimatycznej muzyce i grillu); **19 lipca (godz. 19)** – Letnia Scena: koncert Mariusza Mrówki (uliczny muzyk z Kielc, uczestnik programów *The Voice of Poland* i *Szansa na sukces!*, wykonuje covery oraz własne utwory).

**WYSTAWA:** *Między mrokiem, a światłem* (fotografie Adama Rosteckiego ukazujące opuszczone i znikające poprzemysłowe przestrzenie – czynna jeszcze tylko **do 20 lipca**).

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

**PARK MIEJSKI**
**Zabrze, ul. Dubiela**

**18 lipca (godz. 21.30)** – kino plenerowe: *Green Book* (nagradzany komediodramat oparty na prawdziwej historii).

**MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY**
**Zabrze, ul. Piłsudskiego 60**
**tel. 32 271-30-33**

**20 i 27 lipca (godz. 11.30)** – joga; **20 lipca (godz. 16)** – koncert orkiestry dętej Muzeum Górnictwa Węglowego pod dyrekcją Henryka Mandrysza.

**MOK GUIDO**
**Zabrze, ul. 3 Maja 91a**
**tel. 32 278-08-02**

**21–25 lipca (godz. 9.30–14.30)** – *MOKostrada do gwiazd:* warsztaty taneczne ze stylów z różnych zakątków świata, od tańca klasycznego, przez hip-hop po taniec użytkowy i tik-tokowe trendy; pokaz finałowy ostatniego dnia o godz. 13).

**WYSTAWA:** *Wspólny fundament* (prace dyplomowe uczniów zabrzańskiego Liceum Plastycznego, kalejdoskop technik związanych z tematyką specjalizacji od tradycyjnych dzieł przez studia rysunkowe, prace malarskie, studia rysunkowe, projekty związane z rzeźbą, designem i projektowaniem przestrzeni po sztukę wizualną bazującą na obrazie cyfrowym).

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA**
**Filia nr 14**
**Zabrze, ul. de Gaulle'a 81**
**tel. 32 271-26-15**

**WYSTAWA:** *Karykatura Ślązaka* (pokonkursowa ekspozycja imprezy zorganizowanej przez OPP4 CET w Zabrzu, której celem było ukazanie znanego Ślązaka na tle kojarzonego z nim obiektu).

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA**
**Filia nr 2**
**Zabrze, ul. Bytomska 28**
**tel. 32 274-59-22**

**WYSTAWA:** *Vivat Biskupice* (ekspozycja podsumowująca sezon artystyczny Grupy 18-Obsydian).

**DOK PAWŁÓW**
**Zabrze, ul. Sikorskiego 114,**
**tel. 32 275-12-86**

**23 i 30 lipca (godz. 16.30)** – warsztaty z rękodzieła i zajęcia kulinarne.

**DOK BISKUPICE**
**Zabrze, ul. Kossaka 23**
**tel. 32 274-73-38**

**1-31 lipca (godz. 16)** – *Lato w DOK:* warsztaty artystyczne, mecze tenisa stołowego, gry planszowe, zajęcia w przyDOKowym ogródku, warsztaty krawieckie i nauka szydełkowania; **25 lipca (godz. 18)** – wakacyjny maraton zumby.

**DOK GRZYBOWICE**
**Zabrze, ul. Badestinusa 60,**
**tel. 32 273-82-58**

**1-31 lipca (godz. 16)** – zajęcia wakacyjne: tenis stołowy, fitness, aikido, skat, próby Teatru Off Road, akademia szachowa.

**STACJA BIBLIOTEKA**
**Ruda Śląska, dworzec PKP**
**ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86**

**19 lipca (godz. 18)** – *Kosmosmuz*: koncert zespołu Mecyje (folk i blues na dwa akordeony oraz perkusję).

**WYSTAWA:** *Pink lady* (zdjęcia rudzianina Piotra Loty).

**DOK KOŃCZYCE**
**Zabrze, ul. Dorotki 3**
**tel. 32 275-04-05**

**17 i 31 lipca (godz. 10-12)** – wakacyjne pogotowie animacyjne: gry, zabawy, spacery, zajęcia plastyczne i sportowe oraz rozwijające pamięć; **14-16 lipca (godz. 9–14)** – letnie warsztaty teatralne (dla dzieci od lat 8); **15 i 22 lipca (godz. 17)** – zajęcia sportowe; **17 lipca (godz. 13 i 17)** – warsztaty ozdób balkonowo-ogrodowych; **21-25 lipca (godz. 9.30)** – *Do końca i jedno pole dalej!* – warsztaty kreowania gier planszowych); **21 i 28 lipca (godz. 16.30 i 17.30)** – *DOK-lejanki* (zajęcia plastyczne dla dzieci).

**MUZEUM MIEJSKIE**
**Ruda Śląska, ul. Wolności 26**
**tel. 32 248-44-57**

**17 lipca (godz. 11)** – *Godomy po naszymu* (śląskie słowa i zwroty w przestrzeni muzeum – warsztaty dla dzieci); **19 lipca (godz. 10)** – historyczny spacer po dzielnicy Orzegów z przewodnikiem, dyrektorem muzeum – Krzysztofem Gołąbem (zbiórka przy kościele św. Michała Archanioła przy ul. Królowej Jadwigi 8); **24 lipca (godz. 11)** – *Gruba w słoiku* (kolejne warsztaty ze śląskimi słowami i zwrotami).

**WYSTAWY:** *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (stała ekspozycja multimedialna); *Wojna. Miasto i ludzie. Obszar dzisiejszej Rudy Śląskiej w czasie II wojny światowej.*

**MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ**
**Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42**
**tel. 608 276-983**

**WYSTAWA**: pomniki, wyposażenie wnętrz mieszkań i biur, przedmioty domowego użytku, dzieła sztuki, plakaty, materiały agitacyjne, pojazdy. Eksponaty prezentowane są tematycznie: park pomników, kapsuła czasu, motoryzacja, wydawnictwa. Specjalne oferty zwiedzania dla szkół.

Czynna od środy do niedzieli (godz. 10-18). W niedziele w cenie biletu zwiedzanie z przewodnikiem.

**ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY**
**Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69**
**tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40**

**19 lipca (godz. 11-13)** – *Ogród śniadaniowy*: wystawa modeli z zapałek Janusza Urbańskiego oraz malarstwa Grażyny Omelko, Baśniogród (animacje, kolorowe warkoczyki i tatuaże), gra plenerowa i zagadki logiczne, prezentacja radiowozu, porady dotyczące bezpieczeństwa, zabawy z językiem angielskim, kącik gier plenerowych, malowanie twarzy, sekrety z życia pszczół, profilaktyka dobrego żywienia, wystawa historii Nowego Bytomia, animacje dla dzieci, warsztaty ogrodnicze, tworzenie biżuterii, szydełkowanie, joga, kącik literacki i muzyczny, zapasy dla dzieci (trening), porady kosmetyczne, warsztaty teatralne, a na zakończenie (godz. 13) koncert Orkiestry Dętej KWK Pokój.

TEGO **NIE** MOŻESZ **PRZEGAPIĆ**

# Tańce z piłkarzami

*Letnia scena muzyczna* – taki tytułu nosi wielka impreza, która ruszy 19 lipca o godz. 14 na nowej promenadzie Areny Zabrze (wejście od ulicy Piłsudskiego). Zaplanowano mnóstwo atrakcji nie tylko muzycznych, w tym prezentację (nowego składu) Górnika Zabrze przed kolejnym sezonem. Poprzedzi ją wspólna sportowa rozgrzewka z piłkarzami i konkursy. A potem (od około godz. 16) królować już będzie tylko taneczna, letnia muzyka. Wystąpią: Tymek, C-Bool, Benassi Bross, FT. Sandy, Groove Coverage (na zdjęciu), Julia Żugaj, O.S.T.R., DNF i Bueno Clinic. Będzie zatem typowa muzyka dansowa, dobry rap, oraz szczególne klubowe rytmy. A wokół będzie również strefa dla najmłodszych (darmowe dmuchańce i karuzele), przestrzeń chilloutu i foodtrucki. **(jl)**

eprasa.pl 5f32b228d5

# na ekranach
# HITY TYGODNIA

**18 lipca (piątek), godz. 21.25** TVP 1

## Vabank II, czyli riposta

*komedia sensacyjna*

Bankier Kramer, który w wyniku misternej intrygi Kwinty trafił do więzienia, wydostaje się na wolność. Od razu zaczyna knuć plan zemsty na Kwincie, który prowadzi spokojne życie hodowcy warzyw.

**18 lipca (piątek), godz. 23.20** polsat

## Faceci w czerni

*komedia sensacyjna*

Agenci sekcji FBI kontrolują imigrantów z kosmosu mieszkających wśród ludzi, którzy nie podejrzewają istnienia kosmicznych intruzów. Zadaniem agentów K i J jest pokonanie obcego. Wcześniej demaskują kosmitę w osobie pewnego Meksykanina. Tymczasem pewien nowojorski policjant rzuca się w szalony pościg za podejrzanie sprawnym fizycznie przestępcą. Wkrótce coraz więcej stworzeń z innych galaktyk zaczyna pojawiać się wśród Ziemian. Agenci otrzymują misję schwytania przestępcy, który przybył z innej planety, by zawładnąć Ziemią.

**19 lipca (sobota), godz. 22.20** polsat

## Venom

*film science-fiction*

Eddie Brock poświęcił całe życie, aby zdemaskować działania firmy Life Foundation i będącego jej szefem naukowca Carltona Drake'a. Obsesja zniszczyła mu jednak karierę oraz związek z ukochaną Anne (Michelle Williams). Jakby tego było mało, ciało mężczyzny nagle zostaje opanowane przez obcego zwanego Venomem. Mroczny, nieprzewidywalny i agresywny osobnik sprawia, że Eddie próbuje zapanować nad swoimi nowymi mocami i pozbyć się nieproszonego lokatora.

**19 lipca (sobota), godz. 22.10**

## Wszystko albo nic

*komedia romantyczna* TVP 2

Komedia romantyczna w gwiazdorskiej obsadzie. Linda i Vanda przyjaźnią się od lat i wspólnie prowadzą małą księgarnię. Linda jest odpowiedzialna i praktyczna, po rozwodzie samotnie wychowuje córkę. Vanda to szalona, wesoła i spontaniczna piękność, która ciągle przyciąga niewłaściwych mężczyzn. Choć różni je prawie wszystko obydwie marzą o romantycznej miłości. Kiedy w ich życiu pojawią się oni – przebojowy deweloper James i profesor Aldar – wszystko potoczy się zupełnie inaczej niż można byłoby przypuszczać.

**20 lipca (niedziela), godz. 22.20** TVP 1

## Kincsem. Miłość i hazard

*film przygodowy*

Hrabia Erno Blaskovich, syn węgierskiego szlachcica zabitego za udział w Wiośnie Ludów, stracił wszystko po powstaniu węgierskim w 1848 roku. Teraz mieszka nieopodal pałacu, z którego został wywłaszczony. Jego rodzinne włości zajmuje wraz z córką Klarą austriacki generał, Otto von Oettingen, były przyjaciel, a później zabójca jego ojca. Erno Blaskovich w pełni korzysta z uroków młodości, żyje beztrosko, nie stroni od kobiet i alkoholu. Ale w głębi duszy nigdy nie przestał marzyć od odzyskaniu rodzinnego majątku. Tymczasem kasztanowa klacz pełnej krwi angielskiej o wdzięcznym imieniu Kincsem (Mój Skarb), której staje się właścicielem, nadaje mu inny sens życia, przywraca wiarę i nadzieję, chroni od zguby i samodestrukcji. Erno jest wręcz uważany za szaleńca.

**20 lipca (niedziela), godz. 22.45** polsat

## Wakacyjni przyjaciele

*komedia*

Marcus (Lil Rel Howery) i Emily (Yvonne Orji) przyjeżdżają do Meksyku na romantyczny wypad. Marcus jest trochę zestresowany, bo chce się oświadczyć Emily i marzy, aby wszystko poszło dobrze. Kiedy jednak docierają do hotelu, okazuje się, że ich pokój został zalany, ponieważ para w prezydenckim apartamencie nad nimi zaszalała w jacuzzi.

Zamiast w wymarzonym pokoju oni lądują więc w kiepskim hotelu poza kurortem. Nie mając wyboru, Marcus oświadcza się Emily a ona zgadza się.

OGŁOSZENIE

MGSM PERSPEKTYWA

**Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa**

**„PERSPEKTYWA"** z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147

**ogłasza przetarg na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności nieruchomości lokalowej**

w trybie ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia **31.07.202 5r.**

Szczegóły na stronie **www.perspektywa.com.pl** w zakładce **przetargi** lub pod numerem tel. **32 243 96 37** w. **21**.

OGŁOSZENIE

**ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH**

*oferuje swoje usługi w zakresie*

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex

**BUDOWNICTWO OGÓLNE**

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI

**41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19**

z6596

eprasa.pl 5f32b228d5

W STRONĘ NATURY

## Politechnika Śląska pomaga zdobywać młodzieży ekologiczną wiedzę i wszechstronne umiejętności

# Woda i dron

**Na zabrzańskim wydziale organizacji i zarządzania Politechniki Śląskiej od marca odbywały się warsztaty dla młodzieży w ramach projektu *Akcja Transformacja*. Zajęcia prowadzone przez pracowników naukowych oraz ekspertów z licznych firm i instytucji pozwoliły uczniom ostatnich klas szkół średnich zdobywać przydatną wiedzę dotyczącą ochrony środowiska. Z młodymi ludźmi spotkało się około trzydziestu osób reprezentujących m.in. Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, FCC Environment, Elektrociepłownię Fortum, Natezję, Nitroerg, Marco, Górnośląskie Centrum Rehabilitacji Repty, Tauron Pomiary czy Tauron Dystrybucję. Dla kilkuset uczestników była to niepowtarzalna okazja do kontaktu ze specjalistami zawodowo zajmującymi się m.in. problematyką zrównoważonego rozwoju, gospodarką obiegu zamkniętego czy właśnie ekologią.**

– *Celem akcji współfinansowanej z „Programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027" jest nabycie przez biorących w nim udział młodych ludzi, cennych na rynku pracy umiejętności. Kształtuje ekologiczne umiejętności, świadomość i postawy, wskazując jednocześnie na narzędzia do tworzenia modeli biznesowych wykorzystujących technologie zapewniające poszanowanie zasobów naturalnych i ochronę środowiska. Dodatkową zaletę stanowi możliwość zapoznania się z nowoczesną bazą dydaktyczną naszej uczelni oraz z szerokimi możliwościami rozwoju, jakie uczelnia oferuje młodym ludziom* – komentuje doskonale znana w Zabrzu prof. Aleksandra Kuzior, dziekan wspomnianego wydziału Politechniki Śląskiej, inicjatorka całego projektu.

Podczas ostatniej w tym roku akademickim edycji zajęć zaprezentowano działalność Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji Repty w zielonej okolicy Tarnowskich Gór. Rzeczniczka prasowa Marlena Szastok-Gazda omówiła strukturę szpitala, jego potencjał, zakres zadań i funkcjonowanie poszczególnych oddziałów. Młodzież z zainteresowaniem słuchała wykładu na temat nowoczesnego sprzętu medycznego wykorzystywanego do przywracania pacjentom sprawności ruchowej. Dr n. med. Michał Wyder skoncentrował się natomiast na zrównoważonym stylu życia i racjonalnym dysponowaniu czasem spędzanym przed ekranem monitora czy smartfona, co pozwala uniknąć wielu problemów z układem mięśniowym i kostnym. Wygłoszona prelekcja dotyczyła głównie przeciwdziałania negatywnym nawykom, których konsekwencję stanowią uciążliwe lub groźnie schorzenia.

Sławomir Wdowiak z zabrzańskiej Straży Miejskiej opowiedział natomiast, w jaki sposób przeciwdziała się tworzeniu dzikich wysypisk śmieci, a także jak ściga się sprawców. Prawdziwą furorę zrobił pokaz drona do wykrywania zabronionych substancji w dymie z palenisk domowych. Kosztujący 300 tysięcy złotych sprzęt jest na co dzień wykorzystywany do wykrywania osób spalających w piecu śmieci i inne odpady. Aleksander Turek z Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji przedstawił natomiast tajniki gospodarki wodnej i ściekowej w mieście. Odpowiadał na liczne pytania dotyczące jakości wody, sposobów jej dostarczania do mieszkańców oraz różnic między popularną „kranówką" a wodami źródlanymi lub mineralnymi dostępnymi w szklanych bądź plastikowych butelkach. **(jak)**

# Medal za edukację

Podczas 60. zjazdu Polskiego Towarzystwa Botanicznego nasze miasto, a dokładnie Miejski Ogród Botaniczny, został uhonorowany medalem im. prof. Bolesława Hryniewieckiego. To wyjątkowe odznaczenie przyznawane jest za szczególne zasługi na polu edukacji przyrodniczej, a więc stanowi potwierdzenie wieloletnich działań miasta i jego placówki na rzecz ochrony środowiska, integracji społecznej oraz aktywizacji osób starszych i ze specjalnymi potrzebami. Szczególnie zaangażowani w rozwój edukacji ogrodowej w Zabrzu są Dorian Zakrzewski, kierownik Centrum Edukacji Ekologicznej oraz Sylwia Kot, która przez wiele lat współtworzyła działalność ogrodu. – *To wyróżnienie nie tylko cieszy, ale i motywuje do dalszej pracy na rzecz zrównoważonego rozwoju oraz budowania świadomości ekologicznej wśród zabrzan* – mówi Agnieszka Zawisza-Raszka, dyrektor zabrzańskiego MOB. **(laz)**

# Ile lasu w lesie?

Na terenie całego kraju, również w Zabrzu, rozpoczęto *Wykonanie wielkoobszarowej inwentaryzacji stanu lasu w kraju w latach 2025–2029*. Celem inwentaryzacji jest monitorowanie stanu zielonych zasobów, niezależnie od formy ich własności (zarówno lasy Skarbu Państwa, jak i prywatne), a także analiza tempa i kierunku zmian w ich strukturze. Zebrane dane posłużą wyłącznie do celów statystycznych i będą wykorzystywane w sprawozdawczości krajowej i międzynarodowej, a także jako podstawa do realizacji i oceny polityki leśnej kraju.

W ramach pięcioletniego cyklu badawczego, każdego roku prace obejmą 20 procent powierzchni lasów. Inwentaryzacja będzie wykonywana poprzez obserwacje i pomiary na stałych powierzchniach próbnych rozmieszczonych w regularnej siatce 4×4 kilometra. Prace prowadzi przedsiębiorstwo państwowe Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej, z udziałem oddziałów terenowych. **(jl)**

# Zielone wsparcie

Ruszył program *Eko Wspólnota*, w ramach którego do końca sierpnia wspólnoty mieszkaniowe mogą starać się o pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na termomodernizacje lub instalację odnawialnych źródeł energii. Można otrzymać: w formie dotacji do 15 procent kosztów (nie więcej niż 66,5 tys. zł) lub w formie pożyczki i dotacji łącznie do całości tzw. kosztów kwalifikowanych zadania (w tym jest pożyczka w wysokości do 100 procent udzielonego dofinansowania, dotacja w wysokości do 35 procent udzielonego dofinansowania, nie więcej niż 250 tys. złotych). **(j)**

Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

*Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja*

eprasa.pl 5f32b228d5

## Co najbardziej doskwiera zabrzanom w miejskich parkach?

# Potrzeba fizjologiczna

**W Zabrzu mamy dziesięć ogólnodostępnych parków. Systematycznie rewitalizowane i wyposażane w nowoczesne place zabaw dla najmłodszych i siłownie pod chmurką (szczególnie w ostatnich dwóch dekadach) stały się ulubionym miejscem wypoczynku i rekreacji mieszkańców. Niestety, ich pozytywny obraz burzy brak należytej troski miasta o najbardziej przyziemne, choć podstawowe potrzeby ich użytkowników. O skali problemu przekona się każdy, kto nieopatrznie zapuści się w mniej uczęszczany zakątek tych enklaw zieleni...**

UM ZABRZE

Największym, choć stosunkowo „młodym", bo wydzielonym w latach 30. ubiegłego wieku z dóbr Donnersmarcków i wydzierżawionych przez ówczesne władze miasta, jest park leśny im. Powstańców Śląskich, z głównym wejściem przy ul. Czołgistów. Do dziś zachował swój dziki charakter, z nieutwardzonymi trwale ścieżkami i urokliwym stawem – ostoją żab i dzikiego ptactwa. Rozległa łąka w centrum kompleksu, do której prowadzi przecinająca go na pół asfaltowa ścieżka z licznymi ławkami chyba najbardziej zmieniła swoje oblicze. W miejscu, gdzie dawniej chętnie biwakowano i bawiono się na letnich koncertach, powstał w ubiegłym roku – sfinansowany ze środków budżetu obywatelskiego – ogromny plac zabaw, którego centralnym punktem jest otwarte dwa miesiące temu (z kolejnego budżetu) największe w mieście linarium. Tę część miasta, obok osób z małymi dziećmi, chętnie odwiedzają rowerzyści, rolkarze i zwykli spacerowicze. I wszyscy oni narzekają na brak oświetlenia zarówno głównej alei, jak i samego placu zabaw oraz – co istotne – sanitariatów. Jedyny taki obiekt dla klientów baru usytuowanego w pobliżu tego placu zabaw, działa tylko w dniach i godzinach jego otwarcia. Na ślady załatwiania potrzeb fizjologicznych w lesie (nie tylko przez dzieci) można się zatem natknąć wszędzie.

### Dobrze już było?

Starsi zabrzanie pamiętają jeszcze solidne latarnie na betonowych postumentach, oświetlające dawniej park. Niestety niekonserwowane, popsuły się, a ich elementy zostały rozszabrowane. – *Przywrócenie tego oświetlenia, podobnie jak budowę sanitariatów obiecywały obie poprzednie panie prezydent, do których chodziliśmy w tej sprawie przez ostatnie lata* – wspomina Teresa Bartkowiak, współwłaścicielka Jungle Baru. – *Problemem są tu też przepełnione kosze na śmieci, które – gdy parkiem zajmował się Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji – opróżniane były codziennie. Dziś nawet po weekendach, gdy śmieci walają się wokół, nie są sprzątane.* Tomasz Saternus, dyrektor Jednostki Gospodarki Nieruchomościami, która zajmuje się konserwacją zieleni i śmieciami w parku (w sierpniu obowiązki te ma przejąć jednak zewnętrzna firma) przyznaje, że kosze opróżniane są dwa razy w tygodniu: w piątki oraz poniedziałki lub wtorki.

Oświetlenie gminnych parków i sanitariaty podlegają natomiast bezpośrednio Urzędowi Miejskiemu, a konkretnie wydziałowi infrastruktury miejskiej i transportu lokalnego. W odpowiedziach na nasze pytania w tych sprawach, skierowane za pośrednictwem biura prasowego, dowiadujemy się początkowo, że... oświetlenia stałego nigdy tam nie było, zaś jedynymi latarniami były te solarne (przy placu zabaw), zniszczone przez wandali jakiś czas temu. Podobnie miało być z toi-toiami, z których zrezygnowano, bo często nocą wywracali je wandale.

– *Mobilne ubikacje wrócą tam jeszcze w tym sezonie* – informuje nas jednak Marzena Piechowicz-Gruda z działu prasowego UM. – *Jednak nie stanie się to przed zweryfikowaniem umowy z firmą, która będzie je obsługiwać. Niestety, latarni solarnych nie da się już naprawić i zostaną całkowicie rozebrane. Co do oświetlenia stałego, którego resztki rzeczywiście są przy głównej alei, to sprawa odleglejszej przyszłości, bo nadal, choć miasto planuje to zrobić, nie ma pieniędzy, by kompleksowo je zmodernizować.*

### W centrum nieco lepiej

Zabrzański Park Miejski (potocznie zwany parkiem Dubiela) jest unikatem w skali europejskiej. Kompleks na planie wydłużonego prostokąta (na zdjęciu) zaprojektował z końcem lat 20. minionego stulecia wybitny berliński architekt Gustaw Allinger. W 2012 roku park został wpisany na listę zabytków województwa śląskiego. W minionych latach został pięknie zrewitalizowany łącznie z unikatową zielenią i alejkami (wzdłuż których zamontowano 85 słupów oświetleniowych). Odrestaurowano też schody i zabytkowe wejście do parku, odtworzono zabytkową fontannę, a w jej sąsiedztwie urządzono plac zabaw i siłownię pod chmurką. Niestety i ten, jeden z większych naszych parków (o powierzchni blisko 13 hektarów), boryka się ze „wstydliwym problemem". – *Jest to uciążliwe zwłaszcza latem, gdy przychodzą tu wycieczki z półkolonii* – denerwuje się Andrzej Kowalski, który z racji swej pasji rowerowej odwiedzał też parki w Gliwicach, Rudzie Śląskiej, Bytomiu i Tarnowskich Górach. – *W przeciwieństwie do tamtych miast, gdzie w parkach są nawet sanitariaty stacjonarne, odwiedzający park Dubiela mogą liczyć jedynie na sezonową knajpkę czynną wyłącznie latem od godziny 11. do 22. Jeszcze rok temu w pobliżu fontanny były dwa toi-toie. Teraz ustawiane są one wyłącznie podczas imprez masowych, ostatnio z okazji... Dnia Dziecka. Zieleń tam piękna, co widzę spacerując tam z psem, jednak w krzakach, aż strach!* Kowalski mówi, że już kilka razy w tym roku dzwonił do urzędu miejskiego w tej sprawie, jednak nie wie nawet, z kim rozmawiał, bo przełączano go wielokrotnie, a zamiast konkretów słyszał jedynie za każdym razem, że ten problem trzeba będzie rozwiązać...

Interweniujemy i w tej sprawie, jednak tym razem mamy dla naszych Czytelników bardziej satysfakcjonujące informacje. – *Jeszcze w tym tygodniu wrócą tam dwie przenośne kabiny* – zapewnia Piechowicz–Gruda. Niestety, jak się dowiadujemy, na podobne jak w sąsiednich miastach, stacjonarne i podłączone do bieżącej wody i kanalizacji obiekty nie mamy póki co w zabrzańskich parkach liczyć. Zdaniem urzędników sama ich budowa to spory koszt, a miasto ma pilniejsze potrzeby. Poza tym, ktoś musiałby na stałe o nie dbać i na bieżąco je sprzątać, co ponoć wielokrotnie przewyższa koszty wynajęcia toi-toia.

Do naszych Czytelników, z których wielu pamięta jeszcze z dzieciństwa czasy powojenne, taka argumentacja nie trafia. – *Kiedyś takie murowane „przybytki", gdzie można było też umyć dziecko, ubrudzone podczas zabawy, były przy każdym większym miejskim skwerze w Zabrzu. Moje dzieci rozjechały się po Europie. Często je odwiedzam i widzę, jak bardzo odstajemy od Zachodu pod tym względem* – wzdycha 70-letnia pani Barbara. – *Dlaczego dziś u nas, zamiast być lepiej to jest coraz gorzej?*

**ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA**

REKLAMA

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
**Jakub LAZAR**
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
**Wojciech SŁOTA**
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
**Przemysław JARASZ,**
przemek@gloszabrza.pl.
Publicysta (współpracownik)
**Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA**
eska@gloszabrza.pl
**41-800 Zabrze**
**ul. Hagera 41, p. 327**
**tel. 32 271-46-89**
**redakcja@gloszabrza.pl**,
**Wydawca**: ZSPD
**OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:**
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
**Druk**: Polskapresse

eprasa.pl 5f32b228d5

# Matura 2025: przedmioty obowiązkowe

Niemal co czwarty uczeń zabrzańskich szkół nie zdał tegorocznej matury. Dokładnie ujmując z sukcesem egzamin dojrzałości zakończyło blisko 76 procent uczniów, czyli zauważalnie mniej niż w poprzednim roku (81 procent). Wszyscy zaliczyli ten test jedynie w Katolickim Liceum Ogólnokształcącym oraz Międzynarodowym Liceum Ogólnokształcącym, a więc – no cóż – w szkołach płatnych. Z drugiej strony nikt nie poradził sobie z maturą w Branżowej Szkole II stopnia nr 1 (w zamyśle daje szansę na zdobycie średniego wykształcenia uczniom, którzy ukończyli wcześniej placówki uczące zawodu), gdyż wszyscy nie poradzili sobie w niej z matematyką... Przypomnijmy, iż warunkiem zaliczenia matury jest uzyskanie minimum 30 procent punktów z obowiązkowych przedmiotów w wersji pisemnej i ustnej. Ta część egzaminu jest oczywiście kluczowa z punktu widzenia zaliczenia egzaminu maturalnego, ale z drugiej strony nie ma decydującego wpływu na kwalifikację na studia, zwłaszcza na najbardziej prestiżowe i pożądane kierunki. O przyjęciach na uczelnie decydują bowiem wyniki matur z przedmiotów w wersji rozszerzonej (każdy zdający musi wybrać minimum jeden taki przedmiot, ale nawet zerowy wynik nie oznacza „oblania"), ale o wynikach zabrzan w tym segmencie szerzej następnym razem... **(ws)**

### ZDAWALNOŚĆ — śr. krajowa: 80%
### śr. wojewódzka: 80% — śr. Zabrza: 75,87%

| | | |
|---|---|---|
| 1. Katolickie LO (ul. Tarnopolska 3) | 5 | 100,00% |
| 2. Międzyn. LO (ul. Niemcewicza 1) | 8 | 100,00% |
| 3. I LO (ul. Wolności 323) | 100 | 99,00% |
| 4. III LO (ul. Sienkiewicza 33) | 168 | 98,21% |
| 5. LSzt.Plast. (ul. Sitki 55) | 23 | 95,65% |
| 6. LO Salezj. (ul. Niepokólczyckiego 31) | 43 | 95,35% |
| 7. II LO (ul. Piłsudskiego 29) | 36 | 86,11% |
| 8. XII LO (ul. Płaskowickiej 2) | 23 | 82,61% |
| 9. VIII LO (ul. Korczoka 98) | 56 | 80,36% |
| 10. Tech. 8 (ul. Piłsudskiego 58) | 17 | 76,47% |
| 11. Tech. 7 (ul. Chopina 26) | 49 | 75,51% |
| 12. Tech. 3 (ul. 3 Maja 118) | 34 | 73,53% |
| 13. IV LO (ul. Andersa 64) | 29 | 72,41% |
| 14. Tech. 1 (ul. 1 Maja 12) | 50 | 70,00% |
| 15. VII LO (ul. Chopina 26) | 51 | 66,67% |
| 16. IX LO (ul. 1 Maja 12) | 36 | 63,89% |
| 17. Tech. 2 (ul. Franciszkańska 4) | 10 | 60,00% |
| 18. Tech. 4 (ul. Traugutta 1) | 78 | 51,28% |
| 19. Tech. 5 (ul. Franciszkańska 13) | 21 | 47,62% |
| 20. Tech. 6 (ul. Piłsudskiego 58) | 53 | 37,74% |
| 21. Branżowa 1 (ul. 3 Maja 95) | 16 | 0,00% |

*W poszczególnych rubrykach: miejsce, nazwa szkoły, adres, liczba zdających wszystkie egzaminy (wraz z uczniami przystępującymi powtórnie do matury), średni wynik.*

### J. POLSKI podstawowy — śr. krajowa: 60%
### śr. wojewódzka: 60,17% — śr. w Zabrzu: 53,49%

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Katolickie LO (ul. Tarnopolska 3) | 5 | 100,00% | 72,60% |
| 2. Międzyn. LO (ul. Niemcewicza 1) | 8 | 100,00% | 69,13% |
| 3. III LO (ul. Sienkiewicza 33) | 168 | 99,40% | 68,67% |
| 4. Salezj. (ul. Niepokólczyckiego 31) | 43 | 95,35% | 66,09% |
| 5. I LO (ul. Wolności 323) | 100 | 100,00% | 65,53% |
| 6. LSzt.Plast. (ul. Sitki 55) | 23 | 100,00% | 62,65% |
| 7. VII LO (ul. Chopina 26) | 51 | 92,16% | 51,12% |
| 8. IV LO (ul. Andersa 64) | 29 | 93,10% | 50,83% |
| 9. VIII LO (ul. Korczoka 98) | 56 | 94,64% | 49,87% |
| 10. Tech. 1 (ul. 1 Maja 12) | 50 | 86,00% | 47,62% |
| 11. Tech. 4 (ul. Traugutta 1) | 78 | 89,74% | 47,44% |
| 12. Tech. 6 (ul. Piłsudskiego 58) | 53 | 90,57% | 47,23% |
| 13. Tech. 7 (ul. Chopina 26) | 49 | 89,80% | 46,39% |
| 14. XII LO (ul. Płaskowickiej 2) | 23 | 91,30% | 46,09% |
| 15. Tech. 3 (ul. 3 Maja 118) | 34 | 94,12% | 45,76% |
| 16. Tech. 5 (ul. Franciszkańska 13) | 22 | 76,19% | 44,59% |
| 17. II LO (ul. Piłsudskiego 29) | 37 | 94,44% | 44,35% |
| 18. Tech. 2 (ul. Franciszkańska 4) | 10 | 90,00% | 43,20% |
| 19. IX LO (ul. 1 Maja 12) | 36 | 88,89% | 41,14% |
| 20. Tech. 8 (ul. Piłsudskiego 58) | 19 | 94,12% | 40,11% |
| 21. Branżowa 1 (ul. 3 Maja 95) | 17 | 12,50% | 11,18% |

### MATEMATYKA podstawowy — śr. krajowa: 61%
### śr. wojewódzka: 59,32% — śr. w Zabrzu: 55,79%

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Katolickie LO (ul. Tarnopolska 3) | 5 | 100,00% | 78,80% |
| 2. III LO (ul. Sienkiewicza 33) | 168 | 99,40% | 77,90% |
| 3. Salezj. (ul. Niepokólczyckiego 31) | 43 | 97,67% | 74,65% |
| 4. I LO (ul. Wolności 323) | 100 | 99,00% | 73,42% |
| 5. Międzyn. LO (ul. Niemcewicza 1) | 8 | 100,00% | 67,25% |
| 6. II LO (ul. Piłsudskiego 29) | 37 | 100,00% | 65,95% |
| 7. Tech. 7 (ul. Chopina 26) | 49 | 89,80% | 64,37% |
| 8. LSzt.Plast. (ul. Sitki 55) | 23 | 95,65% | 61,91% |
| 9. XII LO (ul. Płaskowickiej 2) | 23 | 100,00% | 51,74% |
| 10. IV LO (ul. Andersa 64) | 29 | 75,86% | 51,17% |
| 11. VIII LO (ul. Korczoka 98) | 56 | 87,50% | 51,13% |
| 12. VII LO (ul. Chopina 26) | 51 | 74,51% | 49,92% |
| 13. Tech. 2 (ul. Franciszkańska 4) | 10 | 80,00% | 47,40% |
| 14. Tech. 3 (ul. 3 Maja 118) | 35 | 79,41% | 46,69% |
| 15. Tech. 1 (ul. 1 Maja 12) | 50 | 78,00% | 46,16% |
| 16. Tech. 8 (ul. Piłsudskiego 58) | 19 | 76,47% | 43,05% |
| 17. IX LO (ul. 1 Maja 12) | 36 | 72,22% | 38,67% |
| 18. Tech. 5 (ul. Franciszkańska 13) | 22 | 57,14% | 35,45% |
| 19. Tech. 4 (ul. Traugutta 1) | 78 | 57,69% | 35,05% |
| 20. Tech. 6 (ul. Piłsudskiego 58) | 53 | 50,94% | 30,64% |
| 21. Branżowa 1 (ul. 3 Maja 95) | 17 | 0,00% | 14,12% |

### JĘZYK POLSKI ustny
### śr. wojewódzka: 68,22% — śr. w Zabrzu: 64,34%

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Katolickie LO (ul. Tarnopolska 3) | 5 | 100,00% | 85,20% |
| 2. III LO (ul. Sienkiewicza 33) | 168 | 100,00% | 82,13% |
| 3. LSzt.Plast. (ul. Sitki 55) | 23 | 100,00% | 74,87% |
| 4. XII LO (ul. Płaskowickiej 2) | 23 | 100,00% | 73,39% |
| 5. Tech. 3 (ul. 3 Maja 118) | 35 | 100,00% | 71,23% |
| 6. VIII LO (ul. Korczoka 98) | 56 | 100,00% | 70,66% |
| 7. Międzyn. LO (ul. Niemcewicza 1) | 8 | 100,00% | 69,88% |
| 8. I LO (ul. Wolności 323) | 100 | 100,00% | 66,93% |
| 9. Salezj. (ul. Niepokólczyckiego 31) | 43 | 100,00% | 61,95% |
| 10. VII LO (ul. Chopina 26) | 51 | 100,00% | 61,10% |
| 11. Tech. 5 (ul. Franciszkańska 13) | 21 | 90,48% | 59,57% |
| 12. Tech. 1 (ul. 1 Maja 12) | 50 | 98,00% | 58,58% |
| 13. Tech. 6 (ul. Piłsudskiego 58) | 53 | 94,34% | 57,68% |
| 14. IX LO (ul. 1 Maja 12) | 36 | 97,22% | 56,00% |
| 15. IV LO (ul. Andersa 64) | 29 | 100,00% | 55,66% |
| 16. Tech. 7 (ul. Chopina 26) | 49 | 83,67% | 55,43% |
| 17. Tech. 4 (ul. Traugutta 1) | 78 | 92,31% | 53,96% |
| 18. II LO (ul. Piłsudskiego 29) | 36 | 91,67% | 52,06% |
| 19. Tech. 8 (ul. Piłsudskiego 58) | 18 | 94,12% | 52,00% |
| 20. Branżowa 1 (ul. 3 Maja 95) | 17 | 87,50% | 39,35% |
| 21. Tech. 2 (ul. Franciszkańska 4) | 10 | 90,00% | 38,60% |

### J. ANGIELSKI podstawowy — śr. krajowa: 78%
### śr. wojewódzka: 79,10%, śr. w Zabrzu: 77,42%

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Katolickie LO (ul. Tarnopolska 3) | 5 | ,00% | 98,20% |
| 2. III LO (ul. Sienkiewicza 33) | 164 | 99,39% | 93,95% |
| 3. Międzyn. LO (ul. Niemcewicza 1) | 8 | 100,00% | 92,00% |
| 4. LSzt.Plast. (ul. Sitki 55) | 23 | 100,00% | 91,74% |
| 5. I LO (ul. Wolności 323) | 99 | 100,00% | 89,74% |
| 6. Salezj. (ul. Niepokólczyckiego 31) | 43 | 100,00% | 86,30% |
| 7. Tech. 7 (ul. Chopina 26) | 49 | 95,92% | 82,53% |
| 8. IV LO (ul. Andersa 64) | 28 | 96,43% | 82,11% |
| 9. VII LO (ul. Chopina 26) | 51 | 94,12% | 77,96% |
| 10. Tech. 1 (ul. 1 Maja 12) | 50 | 100,00% | 77,28% |
| 11. II LO (ul. Piłsudskiego 29) | 36 | 97,14% | 76,03% |
| 12. Tech. 8 (ul. Piłsudskiego 58) | 17 | 100,00% | 72,76% |
| 13. IX LO (ul. 1 Maja 12) | 36 | 88,89% | 72,44% |
| 14. Tech. 3 (ul. 3 Maja 118) | 35 | 93,94% | 72,11% |
| 15. VIII LO (ul. Korczoka 98) | 56 | 94,64% | 71,15% |
| 16. Tech. 4 (ul. Traugutta 1) | 77 | 84,42% | 66,70% |
| 17. XII LO (ul. Płaskowickiej 2) | 23 | 82,61% | 59,61% |
| 18. Tech. 2 (ul. Franciszkańska 4) | 10 | 80,00% | 57,40% |
| 19. Tech. 6 (ul. Piłsudskiego 58) | 52 | 71,15% | 56,73% |
| 20. Tech. 5 (ul. Franciszkańska 13) | 22 | 71,43% | 54,50% |
| 21. Branżowa 1 (ul. 3 Maja 95) | 17 | 37,50% | 30,82% |

### JĘZYK ANGIELSKI ustny
### śr. wojewódzka: 78,17% — śr. w Zabrzu: 74,82%

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Katolickie LO (ul. Tarnopolska 3) | 5 | 100,00% | 98,20% |
| 2. III LO (ul. Sienkiewicza 33) | 164 | 100,00% | 95,48% |
| 3. Międzyn. LO (ul. Niemcewicza 1) | 8 | 100,00% | 95,38% |
| 4. LSzt.Plast. (ul. Sitki 55) | 23 | 100,00% | 93,30% |
| 5. Salezj. (ul. Niepokólczyckiego 31) | 43 | 97,67% | 82,72% |
| 6. I LO (ul. Wolności 323) | 99 | 100,00% | 82,63% |
| 7. Tech. 1 (ul. 1 Maja 12) | 50 | 100,00% | 76,10% |
| 8. II LO (ul. Piłsudskiego 29) | 35 | 100,00% | 75,77% |
| 9. VIII LO (ul. Korczoka 98) | 56 | 100,00% | 73,89% |
| 10. IV LO (ul. Andersa 64) | 28 | 100,00% | 72,93% |
| 11. Tech. 3 (ul. 3 Maja 118) | 34 | 93,94% | 72,21% |
| 12. IX LO (ul. 1 Maja 12) | 36 | 97,22% | 71,83% |
| 13. XII LO (ul. Płaskowickiej 2) | 23 | 100,00% | 69,61% |
| 14. Tech. 7 (ul. Chopina 26) | 49 | 97,96% | 67,76% |
| 15. VII LO (ul. Chopina 26) | 51 | 90,20% | 65,39% |
| 16. Tech. 5 (ul. Franciszkańska 13) | 21 | 85,71% | 64,29% |
| 17. Tech. 8 (ul. Piłsudskiego 58) | 16 | 100,00% | 63,44% |
| 18. Tech. 4 (ul. Traugutta 1) | 77 | 92,21% | 60,06% |
| 19. Tech. 6 (ul. Piłsudskiego 58) | 52 | 80,77% | 54,37% |
| 20. Tech. 2 (ul. Franciszkańska 4) | 10 | 90,00% | 43,30% |
| 21. Branżowa 1 (ul. 3 Maja 95) | 17 | 62,50% | 32,47% |

### J. HISZPAŃSKI podstawowy — śr. krajowa: 73%
### śr. wojewódzka: 76,53% — śr. w Zabrzu: ---

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. II LO (ul. Piłsudskiego 29) | 1 | --- | --- |

### JĘZYK HISZPAŃSKI ustny
### śr. wojewódzka: 81% — śr. w Zabrzu: ---

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. II LO (ul. Piłsudskiego 29) | 1 | --- | --- |

### J. NIEMIECKI podstawowy — śr. krajowa: 59%
### śr. wojewódzka: 62,63% — śr. w Zabrzu: 73,88%

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. III LO (ul. Sienkiewicza 33) | 4 | --- | --- |
| 2. I LO (ul. Wolności 323) | 1 | --- | --- |
| Tech. 8 (ul. Piłsudskiego 58) | 1 | --- | --- |
| Tech. 4 (ul. Traugutta 1) | 1 | --- | --- |
| Tech. 3 (ul. 3 Maja 118) | 1 | --- | --- |

### JĘZYK NIEMIECKI ustny
### śr. wojewódzka: 75,29% — śr. w Zabrzu: 80%

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. III LO (ul. Sienkiewicza 33) | 4 | --- | --- |
| 2. I LO (ul. Wolności 323) | 1 | --- | --- |
| Tech. 8 (ul. Piłsudskiego 58) | 1 | --- | --- |
| Tech. 4 (ul. Traugutta 1) | 1 | --- | --- |
| Tech. 3 (ul. 3 Maja 118) | 1 | --- | --- |

### J. ROSYJSKI podstawowy — śr. krajowa: 77%
### śr. wojewódzka: 91,91% — śr. w Zabrzu: ---

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. IV LO (ul. Andersa 64) | 1 | --- | --- |
| 2. Tech. 6 (ul. Piłsudskiego 58) | 1 | --- | --- |
| Tech. 8 (ul. Piłsudskiego 58) | 1 | --- | --- |

### JĘZYK ROSYJSKI ustny
### śr. wojewódzka: 93,11% — śr. w Zabrzu: ---

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. IV LO (ul. Andersa 64) | 1 | --- | --- |
| 2. Tech. 6 (ul. Piłsudskiego 58) | 1 | --- | --- |
| Tech. 8 (ul. Piłsudskiego 58) | 1 | --- | --- |

*W poszczególnych rubrykach: miejsce, nazwa szkoły, adres, liczba uczniów zdających, procent uczniów zaliczających egzamin, średni wynik.*


OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

SKUP NIERUCHOMOŚCI: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne. 736-083-054

**WYNAJMĘ** pomieszczenia na gabinety lekarskie woj. opolskie nr tel. 508 672 539

**DO WYNAJĘCIA** pokój 30 mkw. centrum Zabrza. 511-973-142

RÓŻNE

**CENTRALNE** ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

**ODNAWIANIE** wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

**SZYBKI** KREDYT Z KOMORNIKIEM 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

**REMONT** łazienki. Tel. 507055024

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO- SKUP.** Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

**AUTO-SKUP** gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

**AUTOZŁOMOWANIE.** 515-274-430

eprasa.pl 5f32b228d5

## Przed nami inauguracja nowego sezonu i czwartej trybuny Areny Zabrze: kiedy padnie rekord frekwencji?

# Górnik, do boju!

**Już jutro (18 lipca, godz. 18) meczem Jagiellonia Białystok – Bruk-Bet Termalica Nieciecza wystartuje sezon piłkarski ekstraklasy edycji 2025/2026. Dwa dni później (20 lipca, godz. 14.45) do gry przystąpią także piłkarze Górnika, którzy zmierzą się na Arenie Zabrze z Lechią Gdańsk. Zapowiada się wielkie święto dla kibiców, tym bardziej, że przy okazji zostanie także częściowo otwarta tzw. czwarta (zachodnia) trybuna obiektu. Obecna pojemność stadionu to 28.236 miejsc, ale ze względu na strefy buforowe (mające m.in. oddzielać kibiców gospodarzy od przyjezdnych) w sprzedaży będzie około 25 tysięcy wejściówek. Biorąc pod uwagę porę roku i klasę rywala raczej nie możemy się spodziewać na inaugurację pobicia rekordu frekwencji (to obecnie 24.563 z meczów z Ruchem Chorzów czy Lechem Poznań), ale ten zapewne padnie najpóźniej w sierpniu (pod koniec wakacji derby z GKS-em Katowice!). Dzień przed meczem z Lechią odbędzie się szereg wydarzeń na promenadzie przed nową trybuną (czytaj na str. 10), w tym przede wszystkim prezentacja zespołu na nowy sezon!**

GORNIKZABRZE.PL

I pewnie właśnie dopiero w sobotę poznamy ostateczną kadrę zespołu na pierwsze tygodnie ekstraklasy, bowiem ciągle trwają w niej porządki. O ile szybko dokonano transferów do drużyny, to teraz – po weryfikacji w okresie przygotowawczym – trwa wyłączanie z niej zawodników, którzy jednak nie spełniają oczekiwań. O dziwo, w tym gronie znalazł się jeden z pozyskanych w tym roku graczy, a więc Wiktor Nowak, z którym Górnik – z myślą o tym sezonie – podpisał kontrakt już w lutym. Treningi i sparingi pokazały jednak, że były czołowy piłkarz I-ligowego Znicza Pruszków nie zasługuje na miejsce w szerokiej kadrze klubu, choć nie traci szans na… ekstraklasę. Wypożyczono go bowiem do beniaminka Wisły Płock! Z najwyższą liga nie pożegnał się także Aleksander Buksa, który z kolei trafił na rok do GKS-u Katowice. Przypomnijmy, że w porównaniu z ubiegłym sezonem w drużynie brakuje przede wszystkim Dominika Sarapaty (sprzedany do FC Kopenhaga za 4 mln euro), a także Sinana Bakisa, Yosuke Furukawy czy Filipa Majchrowicza, z których klub sam zrezygnował, licząc, że ci którzy przyszli w ich miejsce będą po prostu tańsi i lepsi.

Sęk w tym, że już u progu sezonu kontuzjowani są napastnicy Gabriel Barbosa (nowy gracz) i Luka Zahović (najlepszy strzelec poprzedniego sezonu), niepewna jest też gra choćby Michala Sacka (też nabytek) czy Matusa Kmeta, którzy leczyli do niedawna urazy. Z kolei Ousmane Sow pauzuje za czerwoną kartkę. Biorąc pod uwagę ostatni sparing, w którym Górnik pokonał na wyjeździe ósmą drużynę fazy zasadniczej czeskiej ekstraklasy – Banik Karwina (1-0 po golu Podolskiego w 90 minucie), wydaje się, że mecz z Lechią nasza drużyna rozpocznie w składzie: Łubik – Janża, Josema, Janicki, Olkowski – Hellebrand, Kubicki, Lukoszek, Goh, Ismaheel – Tsirigotis. Blisko występu mogą też być Sondre Liseth czy Lukas Ambros, a także oczywiście Lukas Podolski. Trener Gasparik ostateczną decyzję podejmie prawdopodobnie w dniu meczu, a jak będzie to zobaczymy w niedzielę na Arenie Zabrze! **(ws)**

**EKSTRAKLASA jesień 2025**

| | |
|---|---|
| Górnik – Lechia Gdańsk | 20 lipca, godz. 14.45 |
| Piast Gliwice – Górnik | 26 lipca, godz. 14.45 |
| Lech Poznań – Górnik | 2 sierpnia, godz. 20.15 |
| Górnik – Termalica Nieciecza | 8 sierpnia, godz. 20.30 |
| Pogoń Szczecin – Górnik | 16 sierpnia |
| Górnik – GKS Katowice | 23 sierpnia |
| Górnik – Motor Lublin | 30 sierpnia |
| Raków Częstochowa – Górnik | 13 września |
| Górnik – Widzew Łódź | 20 września |
| Cracovia Kraków – Górnik | 27 września |
| Górnik – Legia Warszawa | 4 października |
| Korona Kielce – Górnik | 18 października |
| Górnik – Jagiellonia Białystok | 25 października |
| Górnik – Arka Gdynia | 31 października |
| KGHM Zagłębie Lubin – Górnik | 8 listopada |
| Górnik – Wisła Płock | 22 listopada |
| Radomiak Radom – Górnik | 29 listopada |
| Lechia Gdańsk – Górnik | 6 grudnia |

### Pierwszy rywal: LECHIA GDAŃSK

## Minusowe punkty

W Lechii Gdańsk daleko wciąż do normalności i klub wciąż chybocze się nad finansową przepaścią. Wprawdzie zyskał licencję na grę w ekstraklasie w nowym sezonie, ale równocześnie został ukarany pięcioma ujemnymi punktami (z takim dorobkiem rozpocznie rozgrywki), jak i zakazem transferowym, choć z możliwością uzyskania zgody na pojedyncze transakcje w wyjątkowych przypadkach. Mimo to klub oczywiście angażuje nowych zawodników (pytanie, czy zostaną zatwierdzeni do gry), a konkretnie pozyskał: pomocnika Mohameda Awadallego (Sudańczyka wypożyczono z występującego w ekstraklasie Zjednoczonych Emiratów Arabskich klubu Al-Ain), a także obrońców Alvisa Jaunzemsa (Łotysz grał w ubiegłym sezonie w Stali Mielec) oraz Matusa Vojtko (Słowak to były gracz Slovana Bratysława). Finalizowany jest też ponoć transfer napastnika Dawida Kurminowskiego, za którego Lechia ma zapłacić Zagłębiu Lubin 500 tys. euro... **(s)**

Wczoraj (16 lipca) zakończył się okres bezkrólewia w reprezentacji Polski piłki nożnej: jej nowym selekcjonerem został niedawny trener Górnika – Jan Urban! Zwolniony w skandalicznych okolicznościach z zabrzańskiego klubu szkoleniowiec przejął kadrę po innym byłym zawodniku naszego zespołu – Michale Probierzu, a przypomnijmy, że w przeszło-

## Urban selekcjonerem!

ści narodową drużynę prowadzili także m.in. Michał Brzęczek (były gracz Górnika), Adam Nawałka czy jeszcze wcześniej Henryk Apostel (obydwaj trafiali do reprezentacji prosto z ławki trenerskiej naszego klubu). Jak widać droga do kadry wiedzie przez Zabrze!

Dodajmy, że w sztabie Urbana znajdą się m.in. Grzegorz Staniszewski i Marcin Prasoł (kilkanaście dni temu znalazł pracę w Puszczy Niepołomice i już z niej rezygnuje), którzy pracowali z nim także w Górniku. **(s)**

## To koniec zawodowej drużyny piłkarzy ręcznych Górnika

# Bez licencji, bez nadziei

Wszystko zmierza ku temu, że – w każdym razie na jakiś czas – zawodowej piłki ręcznej na wysokim poziomie w naszym mieście już nie będzie. Handballowy Górnik – będący przez lata trzecim pod względem klasy sportowej klubem w Polsce (poprzedni sezon zakończył akurat na czwartym miejscu) – zostaje wykluczony nie tylko z superligi (nie otrzymał licencji), ale w ogóle znika z mapy sportowej kraju i miasta. Fiaskiem zakończyły się bowiem nie tylko rozmowy z gminą Zabrze na temat jego współfinansowania (pełniąca funkcję prezydent Ewa Weber nie wykluczyła tego w przyszłości, ale stwierdziła, że obecnie dotacja 2 mln złotych nie wchodzi w grę z powodów proceduralnych), ale także negocjacje z innymi gminami, którym proponowano przejęcie klubu z dobrodziejstwem inwentarza (drużyna i miejsce w lidze).

W tych okolicznościach prezes Bogdan Kmiecik w swoim oświadczeniu z 11 lipca przyznaje wprost: *„Dziś najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest rozpoczęcie procesu likwidacji spółki. Mamy świadomość ciężaru i skutków tej decyzji, będącej konsekwencją braku znalezienia przez ostatnie miesiące partnera chętnego do wsparcia finansowego Górnika Zabrze. Dziękujemy tym wszystkim, którzy w tym trudnym okresie byli z nami, wspierali, służyli dobrym słowem i otuchą. Przepraszamy tych, którzy czują ból i rozczarowanie. Wierzmy jednak, że w Zabrzu wciąż jest potencjał i kapitał pozwalający odbudować drużynę, która wróci do elity i w nowoczesnej hali kolejny raz będzie dostarczała fanom wielu, nie tylko sportowych emocji. Zapewniamy, że będziemy służyć wsparciem i doświadczeniem, podkreślamy, że już dziś pracujemy nad tym, by dorobek wielu dekad nie został bezpowrotnie zaprzepaszczony. Oby z pozytywnym skutkiem. Zabrze i kibice na to zasługują”.*

Jeszcze przed oświadczeniem prezesa z klubu odszedł czołowy bramkarz Piotr Wyszomirski (podpisał kontrakt z Energą MKS Kalisz), a dwa dni później poinformowano także o zakończeniu wypożyczenia Szymona Pluczyka (z Olimpii Piekary Śląskie). Kolejni zawodnicy szukają teraz w trybie pilnym nowych klubów... **(ws)**

eprasa.pl 5f32b228d5

# Wakacyjne radości

UM ZABRZE

Świat wokół zmienia się w ekspresowym tempie, bo internet, smartfony, social media... Są jednak rzeczy niezmienne i ponadczasowe, jak choćby uśmiech dziecka na widok waty cukrowej, co można było ostatnio zaobserwować podczas pikniku Muzyczne Spotkanie Sąsiadów w Biskupicach. **(s)**

## HUMOR

Dzisiaj przed pracą stałem w kolejce do kasy w sklepie. Starszy pan przede mną trzymał chleb, masło i kilka plasterków wędliny.

Sprzedawczyni podlicza:

– 17,20 zł.

Pan liczy drobne, kilka razy, w końcu powiedział cicho:

– To może zostawię masło, dzisiaj tylko chleb?

Za nim stała młoda dziewczyna i mówi:

– Proszę nie zabierać. Ja zapłacę.

Starszy pan spojrzał zaskoczony. W oczach ogromne wzruszenie.

– Dziękuję, dziecko? dawno nikt nie był dla mnie taki dobry.

Dziewczyna tylko kiwnęła głową i powiedziała:

– Może kiedyś ktoś zrobi to samo dla mnie.

Kasjerka się uśmiechnęła. Kilka osób w kolejce nagle przestało się spieszyć. Nikt nic nie powiedział, ale wszyscy poczuli, że byli świadkami czegoś ważnego. Krótką ciszę przerwał starszy pan, który zwrócił się do kasjerki:

– A wie pani co? To w takim razie wezmę jeszcze pół litra!

Kupiła sobie baba dużą szafę. Radość jednak wnet przeszła w irytacje, gdyż za każdym razem po przejechaniu tramwaju obok bloku, otwierały się drzwi owej szafy. Zadzwoniła więc po speca. Gdy ten oglądał szafę, akurat przejechał na dole tramwaj. Drzwi natychmiast się otworzyły. Spec pomyślał chwilkę i mówi:

– Wie pani co? Coś w zamku puszcza od środka. Wejdę do szafy, pani zamknie, jak przejedzie tramwaj zobaczę w czym rzecz.

Tak więc zrobił. Wszedł do szafy. Kobieta go zamknęła i wyszła, a ten w środku czeka i nadsłuchuje. Minęło parę dobrych minut, gdy nagle spec słyszy kroki w kierunku szafy.

Drzwi się otwierają i widzi jakiegoś faceta chcącego zawiesić płaszcz, który na widok mężczyzny w szafie staje jak wryty.

– O rany – mysli spec. – To pewnie mąż tej kobiety. Zrezygnowanym głosem więc mówi:

– Dobra, to mi pan od razu daj w łeb, bo prawdopodobnie pan nie uwierzy, że czekam tu na tramwaj...

*Kto ma rozum, ten mądrze przemawia, a kto posiada inteligencję, ten podejmuje słuszne decyzje*

## POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| czwartek | temp. | 12 | 19°C | 1011 hPa | wiatr | 12 km/h |
| piątek | temp. | 14 | 22°C | 1013 hPa | wiatr | 4 km/h |
| sobota | temp. | 16 | 24°C | 1010 hPa | wiatr | 10 km/h |
| niedziela | temp. | 18 | 27°C | 1009 hPa | wiatr | 12 km/h |

## KARTKA Z HISTORII

### 180 społecznych kontrolerów

Blisko 180 społecznych kontrolerów, w większości robotników — wędruje po godzinach swojej pracy po sklepach i punktach usługowych, sprawdzając, czy funkcjonują one zgodnie z interesami społeczeństwa. Plonem tych kontroli jest około 70 stwierdzonych w każdym miesiącu uchybień i wykroczeń w placówkach handlowych i usługowych.

Większość nieprawidłowości, ujawnionych przez związkowych kontrolerów społecznych, to — na szczęście — sprawy drobne: niewłaściwe odnoszenie się do klienta, ukrywanie małych ilości atrakcyjnego towaru na zapleczu, omyłki rachunkowe, nie przestrzeganie przepisów sanitarnych itp. Takich spraw jest średnio w miesiącu około 40 i są one zgłoszone dyrekcjom przedsiębiorstw handlowych — do załatwienia.

Wykroczeń o większej społecznej szkodliwości, kierowanych przez inspektorów do Kolegium przy prezydencie miasta, bywa w miesiącu mniej więcej 20. Są to przypadki oszukiwania klientów na wadze i cenie towarów, odmowy sprzedaży poszukiwanych towarów, mimo że znajdują się w sklepie, braku wywieszek z cenami na artykułach handlowych, posługiwanie się wagą okradającą kupującego itp. Po kilka wniosków w miesiącu kierują też kontrolerzy związkowi do Inspektoratu Sanitarno-Epidemiologicznego — za rażące naruszanie zasad higieny i czystości w sklepach.

Pracą społecznych inspektorów przy Zespole Koordynacyjnym WRZZ w Zabrzu kieruje sześcioosobowa grupa doświadczonych działaczy związkowych, którzy ukierunkowują działalność kontrolną nie tyle na wychwytywanie wykroczeń i uchybień, co raczej na zapobieganie tym niewłaściwościom. Współpracuje w tym zakresie coraz ściślej z Milicją Obywatelską, Prokuraturą Rejonową, San-Epidem, Wydziałem Handlu i Usług Urzędu Miejskiego. Ważną dziedziną pracy kontrolerów są też oceny i wnioski, dotyczące zaopatrzenia sklepów w poszczególnych dzielnicach i rejonach miasta.

*Głos z 9 lipca 1978 r.*

## HOROSKOP

**BARAN (21.03 – 20.04)**

Miej na uwadze poczynania Wagi. Jej decyzje będą miały bezpośredni wpływ na twoje życie. Jeśli chcesz panować nad sytuacją, przewiduj jej ruchy i działaj zawczasu.

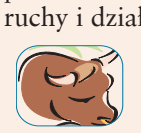

**BYK (21.04 – 21.05)**

Na scenę wkroczy zazdrość. Tym uczuciem obdarzysz osobę, na którą wcześniej kompletnie nie zwracałeś specjalnej uwagi, lecz teraz zaczniesz doceniać jej przebojowość i powodzenie.

**BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)**

Postępujcie według sprawdzonych schematów, bo eksperymenty nie będą zdawały egzaminu. Zasada ta będzie dotyczyła zwłaszcza sfery uczuć: nie zaskakuj niczym, bo przestraszysz.

**RAK (22.06 – 22.07)**

Drobne utarczki w pracy nie zmącą ci sielanki. Nie dość, że racja – jak zawsze zresztą – będzie po twojej stronie, to w dodatku myślami i tak będziesz na zasłużonym urlopie.

**LEW (23.07 – 22.08)**

Nie masz powodów, żeby obawiać się porażki. To co zmierza w złym kierunku ostatecznie zacznie przybierać dobry obrót i okaże się twoim wielkim sukcesem. Będziesz miał co świętować!

**PANNA (23.08 – 22.09)**

Nie wchodź w otwarty konflikt z Bykiem, bo w konfrontacji z nim nie masz większych szans. To po prostu nie „twoja kategoria wagowa". Odpuść i skieruj swoją uwagę na Raka.

**WAGA (23.09 – 22.10)**

Potrzebujesz pomysłu, który napędzi cię na najbliższe miesiące. Rozważając różne warianty weź pod uwagę, że im mniej coś będzie finansowo opłacalne, tym większą może dać frajdę.

**SKORPION (23.10 – 21.11)**

Miłość zapuka do twoich drzwi. To będzie takie cichutkie stuk-stuk, więc jeśli będziesz w tym czasie krzątał się przy garnkach, to go nie usłyszysz. I pójdzie sobie dalej.

**STRZELEC (22.11 – 21.12)**

Twoje zainteresowanie pewną sprawą zmierza ku przesadzie. Przestań ją obsesyjnie śledzić, bo zaraz sam znajdziesz się na celowniku prawdziwych śledczych. I trzeba będzie wycofywać się Rakiem.

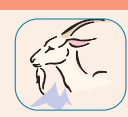

**KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)**

Jeśli nie będziesz uważał, wpadniesz w zasadzkę, którą szykują na ciebie twoi wrogowie. Upadek może okazać się bolesny, więc lepiej idź z nimi na układ.

**WODNIK (21.01 – 19.02)**

Okaże się, że znów wiedziałeś lepiej. Zamiast jednak triumfalnego „a nie mówiłem?", powiedz „każdy może się pomylić". Pojednawczą postawą sporo zyskasz.

**RYBY (20.02 – 20.03)**

Rodzinne relacje wymagają odbudowania. Fundamenty są mocne, ale reszta zaczyna już trzeszczeć. Najlepiej wszystko posklejać podczas długiego, wakacyjnego wyjazdu.

eprasa.pl 5f32b228d5